



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Interpelacje poselskie Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej w I Sejmie Śląskim (1922-1929)

Author: Józef Ciągwa

Citation style: Ciągwa Józef. (2011). Interpelacje poselskie Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej w I Sejmie Śląskim (1922-1929). "Z Dziejów Prawa" (T. 4 (2011), s. 135-186).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

JÓZEF CIĄGWA

Interpelacje poselskie Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej w I Sejmie Śląskim (1922—1929)

Regulacja prawna interpelacji poselskich w I Sejmie Śląskim

Regulacja prawna interpelacji poselskich w Sejmie Śląskim była daleka od doskonałości. Ustawa konstytucyjna z 15 lipca 1920 r., zawierająca statut organiczny województwa śląskiego (Dz.U.R.P. Nr 73, poz. 497), stanowiąca fundament autonomii Śląska, ledwo zauważała prawo posłów do interpelowania wojewody i Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Żaden z jej 45 artykułów nie stanowił pozytywnie o tym, że prawo takie posłom przysługuje. Wyrażenie „prawo Sejmu do interpelowania wojewody i Śląskiej Rady Wojewódzkiej” znajdujemy w art. 14 statutu organicznego, tyjącym się — mającej być uchwaloną przez Sejm Śląski — ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego. Ustawa ta, stanowiąca realizację funkcji ustrojodawczej Sejmu Śląskiego, tak ze względu na swą treść, jak i z uwagi na szczególny tryb jej uchwalenia i ogłoszenia (przewidziany w art. 15 statutu), nigdy jednak nie doszła do skutku¹. W związku z powyższym zabrakło w ustroju autonomicznego Śląska — i to w całym międzywojniu — szczegółowej, pozytywnej regulacji wielu instytucji ustrojo-

¹ J. Ciągwa: *Z dziejów prac nad ustawą o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego*. „Przegląd Prawa i Administracji” 1977, T. 9, s. 127—152; Idem: *Wpływ centralnych organów Drugiej Rzeczypospolitej na ustawodawstwo śląskie w latach 1922—1939*. Katowice 1979, s. 57—64.

wych (w tym i prawa interpelacji), mających być integralnymi komponentami ustawy ustrojowej.

W rzeczy samej ramy i tryb prawa interpelacji określały pozytywnie jedynie regulaminy Sejmów Śląskich kolejnych kadencji. Brak ustawowych regulacji prawa do interpelacji w Sejmie Śląskim powodował, że w procesie realizacji tego prawa powoływano się ogólnie jedynie na przepisy regulaminu obrad Sejmu Śląskiego. Tak więc marszałek śląskiego parlamentu, przysyłając wojewodzie odpis interpelacji, używał w piśmie przewodnim nieodmiennie tej samej formuły: „[...] w załączeniu przesyłam panu wojewodzie odpis interpelacji posła [...] i towarzyszy w sprawie [...], wniesionej na posiedzeniu w dniu [...] w myśl regulaminu Sejmu Śląskiego, celem dalszego urzędowania”.

Taki stan prawa, tj. regulacja prawna interpelacji w formie uchwały Sejmu Śląskiego, a więc w drodze normy o stosunkowo niskim poziomie legislacji, nie budził zastrzeżeń ani organów centralnych państwa, ani posłów śląskich i adresatów interpelacji.

Prawo interpelowania regulowały w I Sejmie Śląskim dwa regulaminy: regulamin tymczasowy, uchwalony 13 października 1922 r., i regulamin stały, uchwalony 31 stycznia 1923 r. Regulacja pierwszego z nich odnosiła się do interpelacji wniesionych od 13 października 1922 r. do 30 stycznia 1923 r., drugiego zaś: od 31 stycznia 1923 r. do 11 lutego 1929 r., tj. do dnia poprzedzającego rozwiązanie przez prezydenta Sejmu Śląskiego I kadencji². Procedurę interpelowania określał w obu regulaminach art. 44.

Artykuł 44 regulaminu tymczasowego (z 13 października 1922 r.) postanawiał, co następuje: „Interpelacje skierowane do Rządu winny być podpisane przynajmniej przez 7 członków Sejmu. Po otrzymaniu interpelacji Marszałek komunikuje je Wojewodzie względnie Radzie Wojewódzkiej z zapytaniem, kiedy zechce udzielić wyjaśnień. Po otrzymaniu odpowiedzi, w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni, Marszałek umieszcza interpelację na porządku dziennym i do uzasadnienia interpelacji udziela głosu interpelantowi. Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd względnie Radę Wojewódzką Marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów³.

Interpelujący ma prawo uzasadnienia interpelacji za poparciem 7 posłów.

² Regulamin ten obowiązywał także w odniesieniu do czterech pierwszych posiedzeń plenarnych II Sejmu Śląskiego, tj. do 17 czerwca 1930 r., kiedy to uchwalono nowy regulamin.

³ Pierwotne brzmienie projektu regulaminu, przedłożonego przez Komisję Regulaminową, w zakresie dotyczącym się dyskusji nad interpelacją („Dyskusja nad interpelacją następuje w wypadku, w którym Sejm uzna jej potrzebę”) przybrało — na wniosek posła Wojciecha Korfanteo — inną, bardziej konkretną formułę: „Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd względnie Radę Wojewódzką marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów”. (Spraw. sten. z 2. pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20—21).

Odpowiedź na interpelację może być udzielona na piśmie, jeżeli interpelant na to wyraża z góry zgodę.

Sejm przyjmuje odpowiedź do wiadomości lub jej nie przyjmuje⁴.

Artykuł 44 regulaminu stałego (z 31 stycznia 1923 r.) przyniósł jedną istotną zmianę, a to we fragmencie normującym sprawę dyskusji nad interpelacją. Stanowił bowiem, co następuje: „Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd względnie Radę Wojewódzką Marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 10 posłów”⁴.

Z porównania obu tekstów wynika, że praktycznie jedyna merytoryczna różnica sprowadzała się — w drugim regulaminie — do obniżenia (z trzynastu do dziesięciu) liczby posłów popierających wniosek o otwarcie dyskusji nad interpelacją.

Przytoczony tekst art. 44 regulaminów I Sejmu Śląskiego, jak też i teksty innych przepisów tych regulaminów dają wyjściowy materiał do szczegółowej analizy prawa interpelowania przez posłów tak wojewody śląskiego, jak i Śląskiej Rady Wojewódzkiej.

Warunki formalne wniesienia interpelacji. Z przepisów regulaminu wynika, że interpelacja winna mieć formę pisemną (art. 44 ust. 1, zdanie pierwsze); winna być sporządzona w języku polskim (art. 5 ust. 1); winna być podpisana przynajmniej przez siedmiu posłów (art. 44 ust. 1, zdanie pierwsze).

Prawa i obowiązki marszałka związane z wniesieniem interpelacji. Interpelacji spełniającej wszystkie wymogi formalne marszałek nie mógł wstrzymać. Wręcz przeciwnie: musiał ją przekazać („komunikować”) adresatowi interpelacji (art. 44 ust. 1, zdanie pierwsze). Żaden przepis regulaminu nie określał, w jakim czasie miał marszałek przesłać interpelację interpelowanemu organowi. Wydaje się, że powinno to nastąpić „bez zbytej zwłoki”. W przeciwnym razie warunki faktyczne mogłyby się zmienić tak bardzo, że sama interpelacja straciłaby swą aktualność.

Przekazując interpelację (w praktyce uwierzytelniony odpis interpelacji) wojewodzie względnie Radzie Wojewódzkiej, marszałek Sejmu Śląskiego winien był zapytać organ interpelowany, „kiedy zechce udzielić wyjaśnień” (art. 44 ust. 1, zdanie drugie).

⁴ Fragment art. 44 regulaminu tymczasowego: „o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów”, został zmieniony już 31 stycznia 1923 r., a więc w dniu uchwalenia regulaminu stałego. Fragment ten przyjął wówczas brzmienie: „o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 10 posłów”. (Spraw. sten. z 32. pos. Sejmu Śląskiego, 31 stycznia 1923 r., łam 12). Zgodnie z wypowiedzią posła sprawozdawcy Komisji Regulaminowej Wiktora Rumpfelta: „Art. 44, który mówi o interpelacjach skierowanych do Rządu, został zmieniony o tyle, że zmienia się liczbę z trzynastu na dziesięć, ażeby mniejszym klubom, mniejszym ugrupowaniom dać możliwość interpelowania w ważnych sprawach” (Ibidem, łam 9). Wypowiedź W. Rumpfelta jest nieprecyzyjna z dwóch powodów: liczba 10 odnosi się także do interpelacji skierowanych do Rady Wojewódzkiej; zmniejszenie poparcia miało ułatwić mniejszym klubom nie wnoszenie interpelacji — tu w dalszym ciągu wystarczało poparcie siedmiu posłów — ale otwarcie dyskusji nad interpelacją.

Adresaci interpelacji. Tak art. 14 statutu organicznego, jak i art. 44 ust. 1, zdanie drugie regulaminu stanowią, że są dwaj adresaci interpelacji, tj. wojewoda i Śląska Rada Wojewódzka. Pewien zamęt w interpretacji zakresu podmiotów interpelowanych budzi niespodziewanie początek pierwszego zdania, a mianowicie „Interpelacje skierowane do Rządu”. Jeśli bowiem odrzucimy — co oczywiście — możliwość interpelowania przez posłów Sejmu Śląskiego naczelnego organu administracji, tj. Rady Ministrów, to wyrażenie „do Rządu” pozwalałoby interpelować jedynie wojewodę jako przedstawiciela rządowej administracji ogólnej i zespolonej na szczeblu województwa, wykluczając możliwość interpelowania Śląskiej Rady Wojewódzkiej jako organu samorządowego. Tego rodzaju interpretacja byłaby sprzeczna z postanowieniami art. 14 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., przyznającej posłom prawo interpelowania tak wojewody, jak i Rady. Wykluczenie Rady z kręgu organów interpelowanych możliwe byłoby zatem dopiero po odpowiedniej nowelizacji art. 14 statutu organicznego, dokonanej w formie ustawy konstytucyjnej, nadto po uzyskaniu zgody Sejmu Śląskiego (art. 44 ustawy autonomicznej). Dodać wypada, że przyczyną wspomnianych wątpliwości interpretacyjnych było zbyt ściśle, w niektórych przypadkach wręcz dosłowne, recypowanie przez śląskiego ustawodawcę sformułowań zawartych w regulaminie obrad Sejmu Ustawodawczego z 15 września 1921 r.

Przepisy art. 44 regulaminów nie określały — nawet najogólniej — zakresu rzeczowego interpelacji, w szczególności zaś tego, czy treść interpelacji mogła się odnosić do wszystkich działów administracji podległych wojewodzie i Radzie Wojewódzkiej względnie tylko do ich części. Rozwiązanie związanych z tym wątpliwości pozostawione zostało praktyce. Już od samego początku wiadome było, i w przypadku konkretnych interpelacji zwracali na to uwagę reagujący na interpelacje wojewodowie, że interpelacje nie mogą, czy też nie powinny dotyczyć tych działów administracji, które wojewodzie nie podlegają, tzn. administracji specjalnej (niezespolonej).

Z czasem wojewodowie, a zwłaszcza dr Michał Grażyński, forsowali pogląd, że interpelować można jedynie w tych działach administracji, w których władza ustawodawcza należy do Sejmu Śląskiego. Takie stanowisko materializowało się potem w odpowiednich, tzn. dotyczących prawa interpelacji, artykułach projektów ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego. I tak np., art. 29 ust. 2 projektu ustawy ustrojowej z marca 1924 r. stanowił: „Przedmiotem interpelacji mogą być sprawy, których załatwienie należy do zakresu właściwości Wojewody Śląskiego lub Śląskiej Rady Wojewódzkiej i które dotyczą wykonania przepisów ustawowych, wydanych w drodze ustawodawstwa Śląskiego Sejmu lub należących do zakresu jego uprawnień ustawodawczych”⁵.

⁵ Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APK], Urząd Wojewódzki Śląski/Wydział Prezydyalny [dalej: UWŚI/Prez.] 198, karta [dalej: k.] 158; k. 12 *Projektu*. Podobnie w uzasadnieniu do art. 29 *Projektu*: „Instytucja interpelacji poselskiej rozwinięta jest zgodnie z kompetencjami Sejmu Śląskiego” (APK. UWŚI/Prez. 198, k. 223; k. 10 *Uzasadnienia do Projektu*).

W przypadku jednej, niewygodnej dla siebie — ze względów politycznych — interpelacji (sprawa dotyczyła jednostronnej, prowadzonej przez organy wojewódzkiej administracji rządowej, agitacji wyborczej przed wyborami do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej) wojewoda Grażyński stanowczo oświadczył, że na takie interpelacje odpowiadać nie będzie⁶. Taką postawę — zresztą z innym uzasadnieniem — wspierali niektórzy urzędnicy Prezydium Rady Ministrów, twierdząc, że prawo interpelowania nie ma wystarczających podstaw prawnych, że zatem wojewoda nie musi udzielać odpowiedzi na interpelacje do czasu aż uchwalona zostanie ustawa o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego.

Termin udzielenia odpowiedzi na interpelację. Przepis dotyczący maksymalnego terminu, w którym interpelujący miał udzielić odpowiedzi (wyjaśnień) na interpelację, sformułowany był bardzo niefortunnie: „Po otrzymaniu odpowiedzi, w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni, Marszałek umieszcza interpelację na porządku dziennym [...]”. Z formuły użytej w art. 44 ust. 1, zdanie drugie regulaminu jedynie pośrednio wywnioskować można, że adresaci interpelacji winni zareagować na treść interpelacji nie później niż po upływie 3 tygodni od jej otrzymania. Sprawa i język sformułowań dotyczących terminu odpowiedzi był jasny i jednoznaczny w dyskusji nad art. 44 projektu regulaminu — w dniu jego uchwalenia, tj. na drugim posiedzeniu plenarnym Sejmu Śląskiego, odbytym 13 października 1922 r. Po wycofaniu przez niemieckiego posła i senatora Thomasa Szczepionika jego wniosku, by termin odpowiedzi był dwutygodniowy, Sejm przyjął propozycję posła sprawozdawcy, zobowiązując organy interpelowane do udzielania odpowiedzi w ciągu trzech tygodni. Wydaje się, że i w tym przypadku źródłem niejasności regulaminowych sformułowań było bezkrytyczne przejęcie stosownego fragmentu art. 45 regulaminu Sejmu Ustawodawczego.

Forma udzielenia odpowiedzi na interpelację. Artykuł 44, zdanie przedostatnie regulaminu stanowił, co następuje: „Odpowiedź na interpelację może być udzielona na piśmie, jeżeli interpelant na to wyraża z góry swą zgodę”. Zacytowany przepis zakładał więc, że regułą będą odpowiedzi ustne, wyjątkiem zaś — realizowanym pod warunkiem wcześniejszej, wyraźnej zgody interpelanta — odpowiedzi pisemne.

W komentarzu do art. 33 konstytucji marcowej W. Komarnicki zauważył, że odpowiedź ministra na piśmie „ogromnie ułatwia wykonywanie przez sejm parlamentarnej kontroli rządu, zwalniając plenum sejmu od zajmowania się interpelacjami w sprawach drobnych, posiadających często znaczenie lokalne”⁷. Z brzmienia art. 33 ust. 4 konstytucji marcowej („Na żądanie interpelantów odpowiedź musi być sejmowi zakomunikowana”) można by wnioskować, że ustawodawca przewidywał — jako regułę — odpowiedzi na piśmie, odpowie-

⁶ APK, UWŚI/Prez. 231.

⁷ W. Komarnicki: *Polskie prawo polityczne. (Geneza i system)*. Warszawa 2008, s. 503.

dzi ustne zaś stanowić miały odstępstwo od tej reguły, jako że dopuszczalne były jedynie „na żądanie interpelantów”.

Dostrzeżone fakty stanowią o istotnych różnicach — w zakresie formy odpowiedzi na interpelacje — między art. 33 ust. 4 konstytucji marcowej a art. 44 ust. 3 regulaminów obrad I Sejmu Śląskiego. U podłoża tej różnicy leżało chyba przekonanie parlamentarzystów śląskich, że mały liczbą posłów Sejm Śląski, realizujący prawo interpelowania w zakresie ograniczonego pola administracji, nie mógł — nawet przy stosowaniu ustnej formy odpowiedzi — zdezorganizować organom interpelowanym wykonywania ich merytorycznych zadań. Zupełnie inaczej przedstawiały się okoliczności interpelowania w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej: 555 parlamentarzystów, z możliwością interpelowania we wszystkich bez wyjątku działach administracji. Tam, przy idącej w tysiące liczbie interpelacji, jedynym rozwiązaniem było przyjęcie — jako zasady — pisemnej formy odpowiedzi na interpelacje.

Umieszczenie interpelacji na porządku dziennym. Artykuł 44 ust. 1, zdanie trzecie zobowiązywał marszałka do umieszczenia interpelacji na porządku dziennym po otrzymaniu — od organu interpelowanego — odpowiedzi, „w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni”. Powołany przepis dotyczył bez wątpienia odpowiedzi udzielonej w formie pisemnej. Gdyby było inaczej, tj. gdyby adresat interpelacji udzielił odpowiedzi ustnej, to traciłyby sens kolejne zdania art. 44, regulujące postępowanie na plenarnym posiedzeniu Sejmu, których integralną częścią miała być między innymi ustna odpowiedź na interpelację. Przyjęcie takiej interpretacji oznaczałoby, że organ interpelowany odpowiada na interpelację dwa razy, i to dwa razy w formie ustnej. Nadto oznaczałoby procedurę sprzeczną z zasadą ekonomii postępowania interpelacyjnego, gdyż odpowiedź ustna byłaby jednym z punktów porządku dziennego dwóch posiedzeń plenarnych Sejmu.

Bezpośrednio po otrzymaniu pisemnej odpowiedzi, a najpóźniej po upływie 3 tygodni marszałek miał obowiązek umieszczenia interpelacji na porządku dziennym posiedzenia plenarnego. Wyrażenie „w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni” oznacza więc zobowiązanie marszałka do wniesienia sprawy na obrady plenarne także w sytuacji, gdy upłynął termin trzech tygodni, a odpowiedź na interpelację nie nadeszła.

Postępowanie pointerpelacyjne na posiedzeniu plenarnym. Artykuł 44 ust. 1, zdanie trzecie i czwarte regulaminu określały prawa i obowiązki kilku aktorów postępowania pointerpelacyjnego, tj.: marszałka Sejmu, umieszczającego interpelację na porządku dziennym; grupy co najmniej 7 posłów popierających prawo interpelanta do uzasadnienia interpelacji; posła — interpelanta, uzasadniającego interpelację; organu interpelowanego, udzielającego względnie nieudzielającego odpowiedzi na interpelację; posła zgłaszającego wniosek o otwarcie dyskusji; grupy co najmniej 13 czy 10 posłów, popierających wniosek o otwarcie dyskusji; zwykłej większości posłów uczestniczących w posie-

dzeniu plenarnym, podejmującej uchwałę o przyjęciu względnie o nieprzyjęciu odpowiedzi do wiadomości.

Pierwsze dwa zarządzenia marszałka miały charakter obligatoryjny. Stąd było — nieznanym wyjątków — obowiązkiem marszałka umieszczenie interpelacji na porządku dziennym, i to zarówno wtedy, gdy przed upływem 3 tygodni odpowiedź na interpelację nadeszła, jak i wówczas, gdy po upływie 3 tygodni jeszcze nie nadeszła; oraz udzielenie głosu — do uzasadnienia interpelacji — interpelantowi.

Artykuł 44 formalnie nie nakładał na marszałka obowiązku udzielenia głosu organowi interpelowanemu w celu udzielenia odpowiedzi na interpelację. Możemy jednak przyjąć jako pewnik, że mimo braku formalnego przepisu, było niewątpliwym obowiązkiem marszałka udzielenie głosu adresatowi interpelacji, a to z dwóch powodów. Powód pierwszy: nieudzielanie głosu organowi interpelowanemu stanowiłoby wyraz uprzywilejowania interpelantów, a tym samym prowadziłoby do stanu braku równowagi obu stron postępowania interpelacyjnego. Powód drugi: zapoznanie się przez plenum ze stanowiskiem interpelowanych stanowiło właściwe wprowadzenie do ewentualnej dyskusji nad interpelacją i odpowiedzią na nią, a tym samym ułatwiało obiektywne podejście do — kończącej dyskusję — uchwały plenum o przyjęciu czy też o nieprzyjęciu odpowiedzi do wiadomości.

Organ interpelowany mógł na posiedzeniu plenarnym udzielić odpowiedzi na interpelację lub jej odmówić. W przypadku udzielenia odpowiedzi zachodzić mogły dwie ewentualności: po otrzymaniu przez marszałka odpowiedzi pisemnej następowała na plenum odpowiedź (a właściwie uzasadnienie odpowiedzi pisemnej) ustna; względnie: w braku odpowiedzi pisemnej — przed umieszczeniem interpelacji na porządku dziennym — następowała odpowiedź ustna. W przypadku nieudzielania odpowiedzi na plenum występuje tylko jedna możliwość, tj. brak odpowiedzi pisemnej adresat interpelacji potwierdza w formie ustnej, odmawiając udzielenia odpowiedzi. Wydaje się natomiast, że nie jest możliwa sytuacja, w której po udzieleniu odpowiedzi w formie ustnej adresat interpelacji zmienia zasadniczo stanowisko i na plenum odmawia odpowiedzi.

Kolejna czynność miała już charakter fakultatywny. To dyskusja nad interpelacją i nad odpowiedzią na interpelację. Wbrew występującym dość powszechnie w literaturze poglądom, że dyskusja stanowi integralną część postępowania interpelacyjnego, stanowiąc istotne kryterium odróżniające interpelację od zapytania poselskiego (po którym nie ma dyskusji), art. 44 ust. 1, zdanie czwarte przewidywał dyskusję nie *ex offio*, lecz na wniosek o otwarcie dyskusji, w dodatku na wniosek poparty głosami 13, a od 31 stycznia 1923 r. 10 posłów.

Wreszcie ostatnia czynność postępowania: wyrażenie przez plenum stosunku do odpowiedzi interpelowanego na interpelację. Odpowiedzi aprobującej

(„Sejm przyjmuje odpowiedź do wiadomości”) lub nieaprobującej („lub jej nie przyjmuje”). Ta czynność postępowania ma charakter zdecydowanie obligatoryjny. Jeśli więc otwarta została dyskusja nad interpelacją, a w gruncie rzeczy bardziej nad odpowiedzią na interpelację, to dyskusja ta powinna się zakończyć sformulowaniem — stanowiącej integralną część dyskusji — oceny odpowiedzi na interpelację.

Interpelacje Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej wniesione w Sejmie Śląskim I kadencji (10 października 1922 — 12 lutego 1929)

1.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy
z klubu polskich posłów socjalistycznych do Pana Wojewody Śląskiego
w sprawie niewypłacania na czas nauczycielom i nauczycielkom
należących się im poborów służbowych
(13 października 1922)

1. Nazwa klubu interpelującego: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.

3. Personalia interpelantów: Józef Adamek, Józef Biniszkiewicz, Klemens Borys, Antoni Czajor, Józef Machej, Wojciech Mokry, Wiktor Rumpfelt, Józef Wiechuła.

4. Treść interpelacji: „Liczni bardzo nauczyciele i nauczycielki, mianowani na nowe posady w szkołach ludowych, czyli powszechnych, od dnia 1 sierpnia lub od dnia 1 września b.r. nie otrzymali dotychczas ani feniga z należnych im poborów służbowych. Odnosi się to zwłaszcza do powiatu cieszyńskiego i bielskiego.

Zawodowi nauczycielskiemu poświęcają się z reguły ludzie niezamożni, którzy nie posiadają żadnych kapitałów ani zapasów. W danym wypadku krzywdą, że im zatrzymano pobory, spotyka przeważnie osoby młode, wstępujące dopiero po raz pierwszy na drogę samodzielnego życia, które najczęściej w miejscu swego urzędowania nie mają żadnych krewnych, ani znajomych, nie mogą też oczywiście mieć w obcym miejscu żadnego kredytu [...]. Z czego więc mają żyć te nieszczęśliwe istoty?

Wciąż wzrastająca drożyzna przy równoczesnym spadku wartości marki polskiej powoduje jeszcze dalszą krzywdę dla tych, którym pobory zatrzymano: gdy mianowicie po upływie wielu miesięcy otrzymają kiedyś swoją skromną płacę nauczycielską, to pieniądze te będą miały już wtedy znacznie mniejszą

siłę kupna, aniżeli ją miały jeszcze wówczas, kiedy były płatne i kiedy się im należały. Kto wynagrodzi pokrzywdzonym poniesione straty?

Wobec tego zapytujemy pana Wojewodę:

Czym usprawiedliwi to, że nowo mianowanym nauczycielom i nauczycielkom w wymienionych powiatach nie wypłacono dotąd należących się im poborów służbowych?

Czy jest skłonny postarać się o to, aby zaległe pobory były natychmiast przekazane do wypłaty i istotnie wypłacone?

Co zamierza zarządzić, aby się podobne niewłaściwości więcej nie powtarzały?”⁸.

1a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie niewypłacania na czas nauczycielom i nauczycielkom
należących się im poborów służbowych
(2 listopada 1922)

„Nauczycielstwo części cieszyńskiej Województwa otrzymywało regularnie swe pobory do chwili rozwiązania komisji szkolnej ks. Cieszyńskiego, to jest do czasu, gdy Oddział Rachunkowy tych szkół wchodził w skład komisji szkolnej. Z chwilą <organizowania szkolnictwa> na całym obszarze Województwa i złaniem się skutkiem <tego> komisji szkolnej w Cieszynie z nowo utworzonym Wydziałem Oświecenia Publicznego nastąpiła rzeczywiście pewna zmiana na gorsze. Zmiana ta <stanowiła> zło konieczne, którego żadną miarą nie było można uniknąć, <była jednak chwilowa> — gdyż sprawność aparatu administracji szkolnej <była> od samego początku przedmiotem usilnych starań i wyteżonej <pracy> Urzędu Wojew. [...]”. Wojewoda zwraca dalej uwagę na trudny proces unifikacji wysoko rozwiniętego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim ze szkolnictwem polskim na Górnym Śląsku, „gdzie szkolnictwo polskie zaczęło kłaść dopiero pierwsze podwaliny [...]. Pospieszna choć planowa organizacja szkolnictwa napotykała zewsząd na olbrzymie trudności natury faktycznej.

⁸ W archiwaliach Sejmu Śląskiego nie ma tej interpelacji, zresztą chronologicznie pierwszej w dziejach śląskiego parlamentu. Zamieszczony powyżej tekst przedrukowała „Gazeta Robotnicza”, i z niej został przejęty (Zob. „Gazeta Robotnicza” 1922, 15 września, s. 1—2).

Wzmianki o interpelacji także w: APK, Sejm Śląski 537, s. 65; 733, s. 1; druk nr 17; spraw. sten. z 2. pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 30. Marszałek Wolny mylił się, twierdząc, iż było to w czasie pierwszego posiedzenia: „Wpłynął nagły wniosek p. Brzuski i tow.: Wysoki Sejm raczy uchwalić: »Rada Wojewódzka zwróci się w jak najkrótszym czasie do Wydziału oświecenia publicznego o natychmiastowe uregulowanie poborów nauczycieli wszelkich kategorii w województwie śląskim«. [...] Zaznaczam, że w tej samej sprawie wpłynęła na pierwszym posiedzeniu interpelacja p. Macheja i tow. Donoszę, że na porządku dziennym postawię wniosek ten łącznie z interpelacją”. (APK, Sejm Śląski 538, s. 16; spraw. sten. z 3. pos. Sejmu Śląskiego, 17 października 1922 r., łam 29—30).

Brak odpowiedniego pomieszczenia był powodem, że jeszcze do niedawna Wydz. Oświecenia Publicznego miał swą siedzibę w Mysłowicach, podczas gdy Oddział Rachunkowy, a więc organ manipulacyjny i wykonawczy tego wydziału, znajdował się w Katowicach [...].

[...] stan, kiedy Wydz. Ośw. Publ. znajduje się już w Katowicach, a więc tam, gdzie i utworzony dla tego <Wydziału> Oddział Rachunkowy III — kiedy w tymże Oddziale, którego <personel w miarę> zajścia potrzeby będzie natchmiast powiększony. W takiej sytuacji opóźnienia w wypłacaniu należnych nauczycielom <ich poborów służbowych> miejsca mieć nie będą”⁹.

2.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie rozciągnięcia obowiązku przeglądu wojskowo-lekarskiego
na obywateli Śląska Cieszyńskiego przez Ministra Spraw Wojskowych
rozporządzeniem z dnia 18 września 1922 roku
(13 października 1922)¹⁰

1. Nazwa klubu interpelującego: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Józef Adamek, Wiktor Rumpfelt, Józef Wiechuła, Józef Biniszkiewicz, Wojciech Mokry, Antoni Czajor, Klemens Borys.

4. Treść interpelacji: „P. Minister Spraw Wojskowych wydał w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych rozporządzenie w przedmiocie dodatkowego przeglądu wojskowo-lekarskiego obywateli polskich płci męskiej ur. w r. 1885—1901, ogłoszone w Dz.Ustaw Nr. 77 z dnia 18 września 1922 r.”¹¹

§5 tego rozporządzenia brzmi: Rozporządzenie niniejsze nie obowiązuje w części górnośląskiej Województwa Śląskiego.

§ ten jest sprzeczny ze stanem prawnym. Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 6 VII 1920. Monitor Polski Nr. 150/20¹² postanawia, że zarówno miesz-

⁹ APK, Sejm Śląski 733, s. 2 —3. Tekst interpelacji jest bardzo zniszczony. Zdania objęte znakami < > są próbą rekonstrukcji tekstu.

¹⁰ APK, Sejm Śląski 537, s. 65; 733, s. 16; spraw. sten. z 2. pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 30. Interpelację przedrukowała w całości „Gazeta Robotnicza” (1922, 15 października).

¹¹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie dodatkowego przeglądu wojskowo-lekarskiego obywateli polskich, płci męskiej, ur. w latach 1885—1901 włącznie, którzy do dnia 10 stycznia 1922 r. z przyczyn przysługującego im prawa opcji na rzecz państwa niemieckiego nie skorzystali (Dz.U.R.P. Nr 77, poz. 700).

Rozporządzenie nie zawiera daty wydania, co jest zjawiskiem zupełnie wyjątkowym w dziejach polskiego prawodawstwa.

¹² „Następnie, po krótkiej przemowie pos. Sołtyka, przyjęła Izba wnioski nagły, że mieszkańcy terenów na zachód i północ od Polski, które na mocy wyniku plebiscytów przyznane będą

kańcy Śląska Cieszyńskiego, jak i Górnego Śląska nie będą powołani do wojska przez lat 8, t.j. do dnia 1 VIII 1929.

§5 powyższego rozporządzenia powinien zatem brzmieć: Rozporządzenie niniejsze nie obowiązuje w Województwie Śląskim.

Podpisani zwracają się do Wojewody Śląskiego, aby odniósł się do Rządu Centralnego celem zmiany §5 tego rozporządzenia”.

2a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Macheja i towarzyszy w sprawie rozciągnięcia obowiązku przeglądu wojskowo-lekarskiego na obywateli Śląska Cieszyńskiego przez Ministra Spraw Wojskowych rozporządzeniem z dnia 18 września 1922 roku¹³.

3.

Interpelacja posła Macheja i towarzyszy
w sprawie wstrzymania wydawania pozwoleń na przenoszenie żywności
robotnikom pracującym w Polsce,
a zamieszkałym w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego
(18 października 1922)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 9.

3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Józef Biniszkiewicz, Wojciech Mokry, Józef Adamek, Józef Wiechuła, Antoni Czajor, Klemens Borys, Johann Kowoll, Karl Buchwald.

4. Treść interpelacji: „Wskutek nieszczęśliwego rozstrzygnięcia sprawy Śląska Cieszyńskiego wielu robotników i urzędników zatrudnionych [...] w polskiej części Śląska Cieszyńskiego znalazło się w swych siedzibach w granicach Państwa Czesko-Słowackiego [...]. Zaznaczyć należy, że ogromny procent tych pracowników jest narodowości polskiej, oraz że tylko dla braku mieszkań muszą mieszkać po stronie czeskiej. [...] Dyrekcja Okręgu Skarbowego w Cieszynie [...] zgodziła się na wydawanie zezwoleń na przenoszenie pewnej ilości żywności w stosunku do ilości głów pracowników”.

Obecnie, po przeniesieniu Dyrekcji Okręgu Skarbowego z Cieszyna do Mysłowic, Główny Urząd Celny w Cieszynie wstrzymał wydawanie nowych i prolongowanie dotychczasowych pozwoleń.

Rzeczypospolitej, mają być, bez względu na narodowość, wolni od przymusowego pełnienia służby wojskowej na lat 8.

Izba uchwaliła ten wniosek, którego motywem jest, żeby ludności na tych ziemiach nie przeczekać”. („Monitor Polski” Nr 150, 7 lipca 1920 r., s. 1—2). Zacytowane zdanie jest fragmentem skrótego omówienia obrad 159. posiedzenia plenarnego Sejmu Ustawodawczego, odbytego w dniu 6 lipca 1920 r. Taką też datę nosi wniosek nagły w przedmiotowej sprawie.

¹³ Odpowiedzi wojewody nie udało się odnaleźć.

Podania skierowywane do Dyrekcji Okręgu Skarbowego do Mysłowic nie są załatwiane. Z drugiej strony zaś robotnicy, którzy z powodu, że są Polakami stracili zatrudnienie w Czechach, a znaleźli zatrudnienie w Polsce, za polskie marki w Czechach wyżyć nie mogą.

Dlatego podpisani zapytują się Pana Wojewody, czy skłonny jest wpłynąć na Ministerstwo Przemysłu i Handlu i na Dyrekcję Okręgu Skarbowego w Mysłowicach, aby urzędy celne jak dotąd pozwalały na zaopatrywanie się wymienionym w interpelacji pracownikom w środki żywności zakupywane w Polsce, przy ścisłej kontroli władz skarbowych¹⁴.

3a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Macheja i towarzyszy w sprawie wstrzymania wydawania pozwoleń na przenoszenie żywności robotnikom pracującym w Polsce, a zamieszkałym w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego¹⁵.

4.

Interpelacja posła Adamka i towarzyszy w sprawie aresztowania przez policję wojewódzką p. posła Rumpfelda dnia 17 listopada b.r.
(21 listopada 1922)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.

3. Personalalia interpelantów: Józef Adamek, Wiktor Rumpfelt, Józef Machej, Wojciech Mokry, Antoni Czajor, Józef Wiechuła, Klemens Borys.

4. Treść interpelacji: „W piątek, dnia 17 listopada b.r. o godzinie 9 1/2 rano, zjawili się w biurze sekretariatu Polskiej Partii Socjalistycznej w Katowicach, ul. Ratuszowa, L. 12, dwaj posterunkowi I. komisariatu w Katowicach. Jeden z nich z numerem 275 przystąpił do p. posła Rumpfelda z oświadczeniem, że jest aresztowany. Pomimo wylegitymowania się p. posła Rumpfelda, obstawał przy aresztowaniu, grożąc gwałtem. Wymieniony posterunkowy, wezwany do telefonu przez swego przełożonego z Dyrekcji Policji, oświadczył, że go telefon nic nie obchodzi.

Ponieważ artykuł 17 statutu autonomicznego zapewnia posłom nietykalność na równi z posłami Sejmu Rzeczypospolitej, wobec tego podpisani zapytują pana Wojewody:

1) Czy pan Wojewoda jest skłonny pociągnąć winnych do odpowiedzialności,

¹⁴ APK, Sejm Śląski 733, s. 5 (oryginał interpelacji), s. 7—8 (odpis interpelacji). Data interpelacji wskazuje, że została wniesiona na 4. posiedzeniu plenarnym Sejmu Śląskiego. Sprawozdanie stenograficzne z tego posiedzenia nie odnotowuje jednak tego faktu.

¹⁵ Odpowiedzi wojewody nie udało się odnaleźć.

2) Co pan Wojewoda zamierza uczynić, aby prawa członków Sejmu Śląskiego były przez organa policji respektowane¹⁶.

5a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Adamka i towarzyszy
w sprawie aresztowania przez policję wojewódzką p. posła Rumpfelda
dnia 17 listopada b.r.
(21 listopada 1922)

Administracja wymiaru sprawiedliwości należała do administracji działów specjalnych, i jako taka nie podlegała wojewodzie śląskiemu. Z tego powodu odpowiedzi na interpelację udzielił marszałkowi Wolnemu prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach. W praktyce interpelowania w Sejmie Śląskim odpowiedź na tę interpelację jest zjawiskiem zupełnie wyjątkowym, gdyż wyjaśnienia prezesa śląskiej apelacji zostały przedstawione w tym samym dniu, w którym wpłynęła interpelacja, faktycznie nawet wyprzedzając nieco moment wniesienia interpelacji. Z faktu, że pismo prezesa apelacji śląskiej nosi datę 21 listopada 1922 r., a więc że odpowiedź została napisana jeszcze zanim wniesiono interpelację, wynika że marszałek Wolny poinformował o sprawie — być może nieformalną drogą — dr. Agenora Frendla, w okresie między 17 a 20 listopada 1922 r.: „Wpłynęła interpelacja posła Adamka i towarzyszy w sprawie aresztowania posła Rumpfelda przez policję wojewódzką dnia 17. listopada b.r. Pan Prezes sądu apelacyjnego listem z dnia 21. listopada donosi mi o tym, że aresztowanie nastąpiło na skutek zarządzenia sędziego powiatowego w celu przymusowego dostawienia go do rozprawy głównej. Pan prezes sądu apelacyjnego jest zdania, że miał prawo to uczynić, gdyż chodziło o postępowanie karne, wdrożone przed uzyskaniem przez pana Rumpfelda mandatu poselskiego, które może być zniesione tylko na żądanie sejmu. Na podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego w Warszawie, jak również i Sądu Rzeszy w Niemczech, takie zarządzenie jest w porządku.

Oddam to Wojewodzie, aby stwierdził, czy nie zaszło nadużycie władzy¹⁷.

Krótką uwagę marszałka Wolnego stanowiła streszczenie wyjaśnień prezesa Agenora Frendla, zawartych w piśmie z 21 listopada 1922 r.¹⁸, będących *de facto* merytoryczną odpowiedzią na wnoszoną dopiero interpelację. Zgodnie

¹⁶ APK, Sejm Śląski 547; 733, s. 23 (oryginał interpelacji), s. 19 (kopia interpelacji); spraw. sten. z 12. pos. Sejmu Śląskiego, 21 listopada 1922 r., łam 35.

¹⁷ APK, Sejm Śląski 547; spraw. sten. z 12. pos. Sejmu Śląskiego, 21 listopada 1922 r., łam 35.

¹⁸ Pismo znajduje się w: APK, Sejm Śląski 733, s. 20—22, 24—26. O sprawie aresztowania Wiktora Rumpfelda — w kontekście art. 17 statutu organicznego — por.: J. Ciągwa: *Immunitet parlamentarny posłów Sejmu Śląskiego w latach 1922—1939. Regulacja prawna i praktyka*. Katowice 1992, s. 116, 119—120, 125, 127, 128.

z zapowiedzią, marszałek Wolny przesłał mimo to odpis interpelacji i pisma prezesa Sądu Apelacyjnego wojewodzie, spodziewając się wyjaśnień także od szefa administracji ogólnej i zespolonej. Dowodem takiego stanowiska marszałka Wolnego jest treść — zamieszczonej na interpelacji — dekretacji Wolnego: „1) Odpis interpelacji i załącznika panu Wojewodzie. 2) Po 3 tygodniach. K.21/11 22 r. W.”¹⁹ Odpowiedź z Wydziału Prezydialnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego jednak nie nadeszła.

5.

Interpelacja posła Mokrego i towarzyszy
w sprawie nieregularnego wypłacania w powiatach pszczyńskim i rybnickim
rent dla wdów i sierot po poległych żołnierzach i powstańcach
(25 stycznia 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpelantów: Wojciech Mokry, Józef Biniszkiwicz, Józef Wiechuła, Józef Machej, Antoni Czajor²⁰.

4. Treść interpelacji: „Od dłuższego czasu powtarzają się skargi ze strony wdów pobierających renty od Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń, że odnośne urzędy wypłacające zalegają z wypłatami skromnych rent dla wdów i sierot po dwa miesiące. Nie dosyć na tym, że renta przyznana wdowom i sierotom żadną miarą nie wystarcza na utrzymanie odnośnych osób, to renty wypłacane <co> 2 miesiące skutkiem spadku wartości waluty, renta staje się wprost iluzoryczną. Do takich urzędów wypłacających należą urzędy w gminie Kosztów w pow. Pszczyńskim i Bogucicach pow. Katowicki.

Podpisani zapytują p. Wojewodę, czy skłonny jest poczynić zarządzenia, aby renty dla wdów i sierot były regularnie wypłacane”²¹.

5a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Mokrego i towarzyszy
w sprawie nieregularnego wypłacania w powiatach pszczyńskim i rybnickim
rent dla wdów i sierot po poległych żołnierzach i powstańcach²².

¹⁹ APK, Sejm Śląski 733, s. 23.

²⁰ Ostatni podpis nieczytelny.

²¹ APK, Sejm Śląski 563, s. 18; 733, s. 53; spraw. sten. z 29. pos. Sejmu Śląskiego, 25 stycznia 1923 r., łam 32.

²² Odpowiedzi wojewody nie udało się odnaleźć.

6.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie wydalania robotników rolnych przy dworze w Rudzicy
z mieszkań folwarcznych
(6 lutego 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Józef Adamek, Józef Wiechuła, Antoni Czajor, Wojciech Mokry, Wiktor Rumpfelt, Klemens Borys.
4. Treść interpelacji: „W ostatnim tygodniu komisja złożona z delegata urzędu ziemskiego Daneckiego, delegata przymusowego zarządu byłej komory cieszyńskiej Pszczółkowskiego oraz przedstawiciela robotników przybyła, na żądanie dzierżawcy dworu w Rudzicy p. Grabowskiego, do dworu byłej komory cieszyńskiej w Rudzicy, dla uregulowania spraw mieszkaniowych w tym dworze. Regulowanie tej nader ważnej kwestii polegało na tym, że mimo protestu zastępcy robotników, komisja orzekła, że kilka rodzin ma do dni 14 opuścić zajmowane dotychczas mieszkania, a zająć mieszkania przydzielone przez ową komisję, które pod żadnym względem nie odpowiadają wymaganiom interesowanych osób. Nowo przydzielone mieszkania nie tylko, że ze względu na ich stan budowlany nie nadają się na mieszkania, lecz nie posiadają żadnego pomieszczenia na żywy i martwy inwentarz gospodarczy.

Podpisani zapytują p. Wojewodę, czy znane mu są praktyki pp. komisarzy w sprawach na dworach byłej komory cieszyńskiej i <co> p. Wojewoda zamierza uczynić, aby ustawa o ochronie lokatorów w Województwie Śląskim²³ nie była gwałcona przez czynniki, które w pierwszym rządzie powinny ją przestrzegać²⁴.

6a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie wydalania robotników rolnych przy dworze w Rudzicy
z mieszkań folwarcznych
(30 kwietnia 1923)

„Komisja Mieszkaniowa nie wyjeżdżała do Rudzicy na skutek żądania dzierżawcy Grabowskiego, lecz z własnej inicjatywy, i że w czasie wykonywa-

²³ Interpelanci mieli zapewne na myśli — obowiązującą w czasie wnoszenia interpelacji — ustawę Sejmu Śląskiego o ochronie lokatorów. Zob. ustawę z 15 stycznia 1923 r. dotyczącą zmiany rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 28 czerwca 1922 r. i z dnia 3 października 1922 r. w przedmiocie ochrony lokatorów oraz lichwy i spekulacji mieszkaniowej (Dz.U.Śl. Nr 7, poz. 41).

²⁴ APK, Sejm Śląski 567, s. 18, 60; 733, s. 33, 57, 58; spraw. sten. z 33. pos. Sejmu Śląskiego, 6 lutego 1923 r., łam 26.

nia czynności komisyjnych przeciw wydanym zarządzeniom Komisji Mieszkaniowej ze strony przedstawiciela robotników rolnych nie było sprzeciwu. Ponadto zostało stwierdzone, że 6 rodzin z b. służby obdzielonych ziemią pozostaje w dotychczas zajmowanych mieszkaniach — tak samo 5 rodzin, które bądź ziemi nie otrzymały, bądź zrzekły się jej. Jeden zaś b. fornal Uchyła Jan miał się przeprowadzić w terminie do 1. kwietnia do mieszkania o wiele lepszego niż to, które dotychczas zajmuje, a ze względu, iż mieszkanie jego pozostaje przy dzierżawcy folwarku Rudzice dla jego robotników. [...]

Przydział budynków gospodarczych w folwarku Rudzicach dla b. służby jest niemożliwy — gdyż mieszkają w odległości 1/2 klm od folwarku i miejsca w budynkach dworskich nie ma. [...]

Nadmienić wreszcie należy, że tak istnienie, jak działalność Komisji Mieszkaniowej przewidziane są w umowie zawartej w przedmiocie dzierżawy poszczególnych folwarków.

Z wyżej przedstawionego stanu sprawy wynika, że postępowanie Komisji Mieszkaniowej tak na ogół, jak i w wypadku podniesionym w omawianej interpelacji, jako zgodne z wytycznymi i wskazówkami ustalonymi przez Komisję Międzyministerialną, nie stoi w niczym w sprzeczności z przepisami o ochronie lokatorów”²⁵.

7.

Interpelacja posła Macheja i towarzyszy
w sprawie stabilizacji pracowników kolejowych na Śląsku Cieszyńskim
(6 czerwca 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
 2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
 3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Klemens Borys, Józef Biniszkie-wicz, Antoni Czajor, Wojciech Mokry, Wiktor Rumpfelt, Johann Kowoll, Karl Buchwald.
 4. Treść interpelacji: „Uchwała Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Pol-skiej z dnia 6. lipca 1920 r. zwalnia obywateli Województwa Śląskiego od służ-by wojskowej na przeciąg 8 lat.
- Tymczasem Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie odmawia obywa-te-lom Śląska Cieszyńskiego stabilizacji, podając jako motyw brak służby wojsko-wej. Stanowisko powyższe Dyrekcji Kolei w Krakowie krzywdzi niezmiernie pracowników kolei, którzy w dobrej wierze, że nie będą musieli służyć w woj-sku, powstępowali w związki małżeńskie, tak że obecnie nawet na ochotników do wojska wstąpić nie mogą.

Podpisani zapytują:

²⁵ Pismo wojewody śląskiego Antoniego Schultisa do marszałka Sejmu Śląskiego z 30 kwiet-nia 1923 r., sygn. L.: Prez. 74/1a (APK, Sejm Śląski 733, s. 30—32, 59—61).

1) Czy panu Wojewodzie znane jest postępowanie Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie,

2) Co pan Wojewoda zamierza uczynić, aby obywatele Województwa Śląskiego nie byli karani za to, że ich ustawa państwowa zwolniła od obowiązku służby wojskowej?²⁶

7a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Macheja i towarzyszy
w sprawie stabilizacji pracowników kolejowych na Śląsku Cieszyńskim
(18 lipca 1923)

„[...] Dyrekcja Kolei Państw. w Krakowie nie stabilizowała pracowników kolejowych przed odbyciem obowiązkowej służby wojskowej pochodzących z miejscowości całej Rzeczypospolitej, a to na podstawie Rozp. Min. Kol. Żel. z dn. 26 czerwca 22 L: I 8738/3/22, które w interpretacji wspom. Dyrekcji kolejowej — obejmowało również pracowników kolejowych pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego.

Obecnie poleciło Ministerstwo Kolei Żelaznych, rozporządzeniem z dnia 6 czerwca 1923 r. Nr. I. 7890/2/23, etatować pracowników kolejowych przynależnych do polskiej części Śląska Cieszyńskiego i Górnego, bez względu na nieodbytą służbę wojskową, i w sprawie tej wydała Krakowska Dyrekcja Kolejowa podległym jej urzędowi odpowiednie polecenie²⁷.

8.

Interpelacja posłów Rumpfelta i towarzyszy
w sprawie bezprawnej rewizji przez policję w księgarni robotniczej
oraz skonfiskowania książek
(5 lipca 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.

3. Personalia interpelantów: Wiktor Rumpfelt, Wojciech Mokry, Johann Kowoll, Karl Buchwald, Józef Machej, Józef Biniszkiewicz, Józef Adamek, Antoni Czajor.

4. Treść interpelacji: „Dnia 15 czerwca policja królewsko-hucka weszła do księgarni robotniczej przy ulicy Trzeciego Maja 32 w Królewskiej Hucie i zabrała wszystkie znajdujące się w tejże księgarni książki. [...] Nie pozostawiono też żadnego spisu zabranych książek.

²⁶ APK, Sejm Śląski 583; 733, s. 94—97; spraw. sten. z 49. pos. Sejmu Śląskiego, 6 czerwca 1923 r., łam 23.

²⁷ Pismo wojewody śląskiego, podpisane w jego zastępstwie przez naczelnika Emila Caspary (L.: 293/1 c.), z 18 lipca 1923 r., do marszałka Sejmu Śląskiego Konstantego Wolnego (APK, Sejm Śląski 733, s. 93).

Zabrane książki można nabyć w każdej księgarni naukowej w Polsce i za granicą, gdyż to są dzieła o treści społeczno-politycznej lub historycznej, które były legalnie sprzedawane za rządów Cesarstwa Niemieckiego, a nawet po części za rządów najbardziej reakcyjnych rosyjskiego caratu.

Wobec powyższego zapytujemy p. Wojewody, czy znany mu jest akt gwałtu i bezprawia dokonanego przez policję w Królewskiej Hucie i czy to zostało dokonane za wiedzą władz wojewódzkich. Jeżeli nie, to co zamierza Wojewoda zrobić, by na przyszłość uniemożliwić policji dokonywania tego rodzaju gwałtów²⁸.

8a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Rumpfelta i towarzyszy w sprawie bezprawnej rewizji przez policję w księgarni robotniczej oraz skonfiskowania książek²⁹.

9.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie postępowania policji wojewódzkiej
wobec strajkujących robotników w Bielsku
(18 lipca 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.

3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Józef Biniszkievicz, Wiktor Rumpfelt, Klemens Borys, Wojciech Mokry, Antoni Czajor, Józef Wiechuła.

4. Treść interpelacji: „Z powodu szalejącego wzrostu drożyzny [...] wybuchł w czwartek, dnia 12 lipca rb., na terenie Śląska Cieszyńskiego i w sąsiednich powiatach Małopolski powszechny strejk robotników we wszystkich zawodach [...]”.

Po zgromadzeniu robotnicy z dalszych okolic, spiesząc do pociągu, zapelnili ulicę Blichową bez zamiaru jakiegokolwiek zaburzenia porządku.

W tym momencie nadjechał patrol konny policji wojewódzkiej, który dokonał szarży na spokojnie wracających w stronę dworca robotników, potratował kilku, jeżdżąc po trotuarach, zagrażał życiu kobiet i dzieci. Kilku robotników, którzy nie zdążyli dosyć szybko przed konną policją uciekać, aresztowano.

[...] na zgromadzeniu strajkujących w sobotę, dnia 14 lipca, strajkujący domagali się uwolnienia aresztowanych robotników. Po zgromadzeniu napadł nieodpowiedzialny motłoch, przysłany na prowokację przez nieznane dotąd czynniki, na komisarza zgromadzenia i pobił go dotkliwie. Tutaj poli-

²⁸ APK, Sejm Śląski 588; 733, s. 89, 113; spraw. sten. z 54. pos. Sejmu Śląskiego, 5 lipca 1923 r., łam 30.

²⁹ Odpowiedzi wojewody nie udało się odnaleźć.

cja rozwścieczona swoją niezdolnością przystąpiła do ponownych aresztowań i maltretowania niewinnych robotników. Policja wojewódzka przystąpiła do aresztowania mężów zaufania sekretarzy związków strajkujących robotników, a mianowicie pp. Peterka, Sokołowskiego i Lukasa. Aresztowanych w sobotę 14 lipca bm. robotników bito na posterunku do krwi i nieprzytomności.

[...] Jak niewłaściwe były aresztowania w czwartek okazało się, że wszyscy aresztowani zostali w poniedziałek wypuszczeni na wolność. Ponieważ bezpodstawnie aresztowani sekretarze organizacji Peterek i Lukas dotąd nie zostali zwolnieni, [...] przeto podpisani zapytują:

1) Czy Pan Wojewoda jest skłonny poczynić kroki w celu uwolnienia niewinnie aresztowanych mężów zaufania, a w szczególności sekretarzy p. Peterka i Lukasa.

2) Czy Panu Wojewodzie znane jest brutalne postępowanie policji i bicie do krwi aresztowanych robotników, jeżeli tak, co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby tego rodzaju traktowanie obywateli zostało jak najprędzej usunięte w policji bielskiej.

3) Czy Pan Wojewoda skłonny jest urząd dyrektora policji w Bielsku oddać w ręce człowieka szanującego życie i zdrowie robotników³⁰.

9a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie postępowania policji wojewódzkiej
wobec strajkujących robotników w Bielsku³¹.

10.

Interpelacja posła Macheja i towarzyszy
w sprawie trudności paszportowych
stosowanych przez władze polskie wobec robotników
(7 listopada 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.

3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Józef Biniszkiewicz, Wojciech Mokry, Józef Wiechuła, Antoni Czajor, Klemens Borys, Johann Kowoll, Karl Buchwald.

4. Treść interpelacji: „Wielka ilość górników, jako też i innych robotników zamieszkałych w przydzielonym do Republiki Czechosłowackiej Okręgu Hul-

³⁰ APK, Sejm Śląski 592, s. 35; 733, s. 91—92; spraw. sten. z 58. pos. Sejmu Śląskiego, 18 lipca 1923 r., łam 20. Ze stenogramu wynika, że interpelacja wyszła do wojewody zanim marszałek poinformował plenum o jej zgłoszeniu: „Chcę donieść, że jeszcze klub PPS wniósł interpelację do Wojewody, którą kazałem już w odpisie wysłać”. (Ibidem, łam 20).

³¹ Odpowiedzi wojewody nie udało się odnaleźć.

czyńskim, zatrudniona w kopalniach polskiego G. Śląska w powiecie rybnickim narażona jest na wielkie szykany ze strony polskich urzędów paszportowych, skutkiem czego robotnicy ci muszą opuszczać swoje dotychczasowe miejsce zatrudnienia, czyli zostają pozbawieni pracy. Robotnik musi nie tylko płacić za wizum 75 kc., lecz musi on przynieść poświadczenie od danej kopalni, że jest tam koniecznie potrzebny. W ten sposób pozbawiono pracy 70 robotników, obywateli czechosłowackich, zamieszkałych w gminie Hatsch (Hulczyńskie), ponieważ kopalnie nie wydały poświadczenia odnośnie do konieczności zatrudnienia tych robotników w dotychczasowej pracy.

Z uwagi na to, że setki górników polskich zamieszkałych na Śląsku Cieszyńskim zatrudnieni są w kopalniach czechosłowackich zagłębia ostrawsko-karwińskiego, którym władze czechosłowackie grożą represjami, podpisani zapytują p. Wojewodę:

1) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby usunąć trudności paszportowe dla robotników na pograniczu czesko-polskim w Województwie Śląskim.

2) Czy Pan Wojewoda skłonny jest do poczynienia przedstawień u Rządu centralnego, aby na podstawie wzajemnego porozumienia obniżył należytości paszportowe dla robotników oraz obywateli śląskich³².

10a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Macheja i towarzyszy
w sprawie trudności paszportowych
stosowanych przez władze polskie wobec robotników
(20 marca 1924)

„[...] — mam zaszczyt zakomunikować treść odpowiedzi Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 7 III Br. Nr. K.a. 1813/24 [...], która brzmi następująco:

[...] stosunek Konsulatu do Hulczyniaków był więcej niż liberalnym, i że o jakichkolwiek szykanach tych osób ze strony Konsulatu mowy być nie może.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaznacza, że interpelacja posłów Macheja i tow. opartą jest według wszelkiego prawdopodobieństwa na tendencyjnych notatkach prasy czeskiej. [...]

Z tego stanu sprawy wynika, że Hulczyniaków ulgami wizowymi nie da się na G. Śląsku zatrzymać, o ile się im to nie będzie opłacało, lub gdy dostaną lepsze zajęcie w Czechosłowacji, zaś opłata Kcz 70 — za wizę trzymiesięczną jest niska i stanowi niespełna 1 Kc, t.j. 250,000 Mkp. dziennie, a więc kwotę, która nie może być przyczyną, dla jakiej część Hulczyniaków zaniechała pracy w polskiej części Górnego Śląska³³.

³² APK, Sejm Śląski 599, s. 4, 63; 733, s. 140, 174, 176; spraw. sten. z 65. pos. Sejmu Śląskiego, 7 listopada 1923 r., łam 21.

³³ Pismo wojewody śląskiego Tadeusza Konckiego do marszałka Sejmu Śląskiego Konstantego Wolnego (L. III. 5515/3/23) z 20 marca 1924 r. (APK, Sejm Śląski 733, s. 177—182).

11.

Interpelacja posłów Biniszkiewicza i towarzyszy
w sprawie nieprzestrzegania przez prokuratora w Rybniku
postanowień Ustawy Konstytucyjnej
w sprawie nietykalności poselskiej
(19 grudnia 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
3. Personalia interpelantów: Józef Biniszkiewicz, Wojciech Mokry, Jan Ju-
chelek, Kurt Buchwald, Wiktor Rumpfelt, Józef Machaj, Antoni Czajor, Johann
Kowoll.

4. Treść interpelacji: „Prokurator, urzędujący obecnie przy Sądzie Okręgo-
wym w Rybniku³⁴, polecił policji wojewódzkiej w Chwałowicach przeprowa-
dzenie dochodzeń przeciw posłowi Wojciechowi M o k r e m u w sprawie
strejku generalnego w miesiącu listopadzie br. Policja w Chwałowicach dwu-
krotnie przychodziła do posła Mokrego, legitymując się nakazem prokuratora.

Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby nietykalność poselska, gwaran-
towana Ustawą Konstytucyjną, była przez p. prokuratora w Rybniku respektowa-
wana”³⁵.

11a.

Odpowiedź wojewody³⁶ na interpelację posłów Biniszkiewicza i towarzyszy
w sprawie nieprzestrzegania przez prokuratora w Rybniku
postanowień Ustawy Konstytucyjnej w sprawie nietykalności poselskiej
(7 kwietnia 1924)

„Na pismo z dnia 5/I 1924 Ministerstwo Sprawiedliwości przesyła następu-
jące wyjaśnienie w przedmiocie interpelacji posła na Sejm Śląski Biniszkiewi-
cza z dnia 19 XII 23.

³⁴ Najmniejsza w polskiej skali apelacja śląska składała się jedynie z dwóch sądów okręgo-
wych: w Cieszynie i w Katowicach. W Rybniku nie było sądu okręgowego. Ewidentny błąd inter-
pelantów sprostował marszałek Wolny, odczytując interpelację na posiedzeniu plenarnym: „[...]
prawidłowa nazwa jest »przy Izbie Karnej w Rybniku«”. (Spraw. sten. z 70. pos. Sejmu Śląskiego,
19 grudnia 1923 r., łam 9).

³⁵ APK, Sejm Śląski 604; 733, s. 154, 156, 161; spraw. sten. z 70. pos. Sejmu Śląskiego,
19 grudnia 1923 r., łam 9.

³⁶ W załatwianiu odpowiedzi na interpelację posła Biniszkiewicza wojewoda śląski występo-
wał jedynie w roli pośrednika, a to w związku z tym, że administracja wymiaru sprawiedliwości
znajdowała się poza zakresem jego rzeczowej właściwości. Niedługo po otrzymaniu odpisu inter-
pelacji tak pisał do marszałka Sejmu Śląskiego: „[...] mam zaszczyt zawiadomić, że równocześ-
nie odnoszę się w tej sprawie do Pana Ministra Sprawiedliwości, wspomniana sprawa bowiem
w myśl obowiązujących ustaw o ustroju władz do mojego zakresu działania nie należy”. Pismo
pełniącego obowiązki wojewody Tadeusza Konckiego (L. Prez. 2299), z 5 stycznia 1924 r., do

Dnia 26/XI 1923 wpłynęło do Prokuratury w Rybniku doniesienie karne przeciw posłowi na Sejm Śląski Wojciechowi Mokremu o namawianie do strajku. Referent tej sprawy, kandydat na podprokuratora powiatowego, jak też i aprobowany podprokurator z powodu nawału pracy nie zwrócili uwagi na to, że w danym przypadku chodzi o osobę posła, wskutek czego posterunek policji w Radlinie otrzymał istotnie polecenie przesłuchania obwinionego i świadków.

Z powyższego wynika, że naruszenie przez Prokuraturę postanowień ustawy o nietykalności poselskiej nastąpiło jedynie tylko przez przeoczenie, które w odpowiedni sposób wytknięto prokuraturze ponoszącej winę tego przeoczenia³⁷.

12.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie niedopuszczania obywatela polskiego prof. Adama Czerbaka
do urzędu w Katowicach wykładów
na temat *Potęga woli i magnetyzmu* 14 i 15 lutego 1924 r.
(12 marca 1924)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 9.
3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Antoni Czajor, Wiktor Rumpfelt, Johann Kowoll, Józef Wiechuła, Wojciech Mokry, Klemens Borys, Jan Juchelek, Karl Buchwald.
4. Treść interpelacji: „Biuro koncertowe p. Wojtaszka w Katowicach wniosło dnia 9 lutego 1924 r. podanie do Dyrekcji Policji w Katowicach o pozwolenie na urządzenie dwóch wykładów przez prof. Adama Czerbaka, znanego w tej dziedzinie nie tylko w Polsce, lecz i za granicą.

Dyrekcja Policji aktem z dnia 11 lutego 1924 r. L. 939 udzieliła pozwolenie na urządzenie tych wykładów, zaś 13 lutego pozwolenie raz wydane zostało cofnięte z powodu rzekomego braku kompetencji. Według wiarygodnych informacji, wpłynął na cofnięcie wydanego pozwolenia naczelnik Wydziału zdrowia p. Dr. Rostek [...].

Prośba wniesiona przez profesora Czerbaka przed kilkoma miesiącami do Województwa Śląskiego o udzielenie mu koncesji na urządzenie wykładów

marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 159). W tej sytuacji autorem odpowiedzi na interpelację był minister sprawiedliwości. Wojewoda Koncki wskazywał wyraźnie, że odpowiedź jest wyjaśnieniem Ministerstwa Sprawiedliwości: „[...] mam zaszczyt przesłać Panu Marszałkowi wyjaśnienie Ministerstwa Sprawiedliwości z 19 marca 1924 L. II. A. 109/24 dotyczące wspomnianej interpelacji”. Pismo wojewody śląskiego (L. Prez. 1276), z 4 kwietnia 1924 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 157).

³⁷ Pismo dyrektora departamentu (Ministerstwo Sprawiedliwości L. II. A. 109/24), z 19 marca 1924 r., do wojewody śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 158).

na Śląsku Górnym dotąd nie została załatwiona. Wobec tego podpisani zapytują:

1) Jak się Pan Wojewoda zapatruje na stanowisko zajęte w sprawie zakazu odbycia odczytu p. prof. Czerbaka przez naczelnika Wydziału Zdrowia Publicznego.

2) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby w przyszłości raz udzielone zezwolenia władz nie były odwoływane, a to ze względu na straty, na jakie są narażani obywatele polscy.

3) Czy Pan Wojewoda zechce przyspieszyć załatwienie prośby prof. Czerbaka zalegającej w urzędach wojewódzkich³⁸.

12a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie niedopuszczania obywatela polskiego prof. Adama Czerbaka
do urządzenia w Katowicach wykładów
na temat *Potęga woli i magnetyzmu* 14 i 15 lutego 1924 r.
(18 kwietnia 1924)

„[...] podanie Biura koncertowego Wojtaszka [...] wpłynęło niewłaściwie w dniu 9 lutego 1924 do Dyrekcji Policji w Katowicach zamiast do Wydziału miejskiego w Katowicach.

Wskutek tego udzieliła Dyrekcja Policji przez pomyłkę 11 lutego 1924 do L. II. 939 pozwolenia na urządzenie tych odczytów, jednakże już dnia 13 lutego 1924 zawiadomiła wspomniane Biuro koncertowe, że do udzielenia tego rodzaju zezwolenia kompetentny jest jedynie Wydział Miejski w Katowicach, do którego Biuro to winno się w tej sprawie zwrócić bezpośrednio.

Mimo tego pouczenia, ani wspomniane Biuro koncertowe, ani też Adam Czerbak nie wnieśli odpowiedniego podania do Wydziału Miejskiego w Katowicach, wskutek czego odczyty odbyć się nie mogły.

Niezależnie od powyższego wniósł Adam Czerbak z końcem października 1923 prośbę do Urzędu Wojewódzkiego o udzielenie mu pozwolenia na wędrownie urządzenie odczytów z zakresu sugestii, hipnozy i magnetyzmu w części górnośląskiej Województwa na rok 1924.

Prośba ta została przekazana do kompetentnego załatwienia [...] Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu.

Sąd ten uchwałą z 22 marca 1924 L. 15 odmówił petentowi żądanego zezwolenia, ze względu na sprzeciw Wydziału Zdrowia Publicznego opierającego się na rozporządzeniu Ministra Zdrowia Publicznego z 12 lipca 1923 [...] oraz ze względu na rozporządzenie Ministra pruskiego dla spraw medycznych z 12 lipca 1881, [...] które wzbraniają nielekarzom wykonywania hipnozy oraz

³⁸ APK, Sejm Śląski 615; 733, s. 241, 242, 263; spraw. sten. z 81. pos. Sejmu Śląskiego, 12 marca 1924 r., łam 28.

urządzania występów publicznych z dziedziny działania na ustrój ludzki drogą sugestii, hipnozy, magnetyzmu itp. sposobów.

Zarazem pouczył Sąd Administracyjny petenta, iż przeciw tej uchwale wolno mu wnieść odwołanie do 2 tygodni [...].

Dotąd jednak petent odwołania nie wniósł.

Jak z powyższego wynika, zarówno stanowisko, jak i osobiste zapatrywanie Naczelnika Wydziału Zdrowia Publicznego Dr. Rostka w sprawie powyższej bynajmniej decydującymi nie były. [...]

Wskutek tego nie ma mowy, aby Adam Czerbak poniósł straty materialne z winy władz³⁹.

13.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie postępowania funkcjonariusza policji wojewódzkiej,
posterunkowego Kani, w Jasienicy wobec robotnika p. Podstawnego,
zamieszkałego w Jasienicy, nr 266
(8 lipca 1925)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Wiktor Rumpfelt, Jan Juchelek, Józef Biniszkiewicz, Wojciech Mokry, Klemens Borys, Józef Wiechuła.
4. Treść interpelacji: „Dnia 5 czerwca b.r. około godz. 19-tej przechodzący około szkoły policjant p. Kania, Nr 3564, zaczął na drodze robotnika fabrycznego p. Pawła Podstawnego, idącego do sklepu po żywność. Kiedy Podstawny odpowiedział, że jest robotnikiem zamieszkałym w tej gminie i nazywa się Paweł Podstawny, zażądał p. Kania od niego legitymacji. Na to Podstawny odpowiedział, że legitymacji nie posiada, powołując się na idących wokoło robotników, którzy mogą poświadczyć jego tożsamość. Na to posterunkowy Kania zaczął tłuc Podstawnego kolbą po nogach i w plecy, tak że Podstawny nie mógł na drugi dzień pójść do pracy. Oprócz tego poszturchał p. Podstawnego, porwał mu koszulę i aby nadać swojemu postępowaniu urzędowy charakter, zapisał Podstawnego do swojego notesu służbowego. Przejeżdżający drogą od Rudzicy na rowerze inny policjant zatrzymał się na miejscu i wymierzył także p. Podstawnemu policzek. Przy odejściu wyzywali pp. policjanci p. Podstawnego od dziadów i chacharów. [...]

Ponieważ postępowanie funkcjonariusza policji p. Kani było w tym wypadku nie tylko niezgodne z obowiązującymi instrukcjami służbowymi, lecz także gorszącym przykładem, zdolnym wywołać nieufność ludności do postępowania policji wobec bezbronnej ludności, dlatego podpisani zapytują:

³⁹ Pismo wojewody (L. Prez. 1223/1), z 18 kwietnia 1924 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 261—262).

- 1) Czy Pan Wojewoda skłonny jest do pociągnięcia p. Kani do odpowiedzialności,
- 2) Czy Pan Wojewoda skłonny jest wynagrodzić poszkodowanemu wyrażoną szkodę,
- 3) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby w przyszłości bezbronni obywatele nie byli narażani na dzikie wybryki policjantów?⁴⁰

13a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie postępowania funkcjonariusza policji wojewódzkiej,
posterunkowego Kani, w Jasienicy wobec robotnika p. Podstawnego,
zamieszkałego w Jasienicy, nr 226
(10 sierpnia 1925; 13 października 1925)

„Przeprowadzone na skutek powyższej interpelacji ściśle dochodzenia administracyjne wykazały, że w zajściu, które miało miejsce między Pawłem Podstawnym a posterunkowymi pol. Franciszkiem Kanią a Karolem Szведе w dniu 2 (nie 5) czerwca br. w Jasienicy, wymienieni funkcjonariusze policji znieważyli czynnie Pawła Podstawnego. [...]

Przesłuchani świadkowie zajścia [...] złożyli sprzeczne zeznania co do faktu bicia Podstawnego przez posterunkowego kolbą od karabinu. Wszyscy jednakowoż świadkowie zgodnie ustalili, że o pobiciu Podstawnego, powodującym szkodliwe skutki dla jego zdrowia, bezwzględnie mowy być nie może. Że zeznania świadków są zgodne z rzeczywistością, dowodzi również świadectwo wystawione przez lekarza Dra Henryka Borenioka w Jaworzu [...]. Również nie jest zgodne z rzeczywistością twierdzenie Podstawnego, że wskutek pobicia nie był zdolny do pracy w dniach następnych po dniu 2 czerwca r.b. [...]

Wykroczenia, których w czasie omawianego zajścia dopuścili się funkcjonariusze policji Franciszek Kania i Karol Szведе, są obecnie przedmiotem dochodzeń dyscyplinarnych, wszczętych na zarządzenie Głównej Komendy Policji Wojewódzkiej. [...] O jego wyniku zakomunikuję dodatkowo⁴¹.

„W ślad za tut. pismem z 10 VIII 1925 L. Pr. 1434/1 w sprawie nieodpowiedniego zachowania się post. pol. Woj. Franciszka K a n i i Karola S z w e d e

⁴⁰ APK, Sejm Śląski 733, s. 380—381. Stenogram 120. posiedzenia Sejmu Śląskiego nie odnotował faktu wniesienia interpelacji, mimo że w piśmie przewodnim (l. dz. 403/25), z 10 lipca 1925 r., do wojewody marszałek stwierdza, że przedmiotowa interpelacja została wniesiona „na posiedzeniu w dniu 8 lipca br.” (APK, Sejm Śląski 733, s. 387). Na okoliczność braku adnotacji w sprawozdaniu stenograficznym zob.: APK, Sejm Śląski 654; spraw. sten. ze 118. pos. Sejmu Śląskiego, 8 lipca 1925 r. Na oryginale interpelacji dekretacja marszałka Wolnego: „1/. Odpis p. Wojewodzie. 2/. Na przyszły porządek obrad, jeżeli Wojewoda nie odpowie na piśmie. K. 8/7 25 r. Wolny”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 380).

⁴¹ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 1434/1), z 10 sierpnia 1925 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 383—384).

g o wobec robotnika Pawła Podstawnego w Jasienicy mam zaszczyt zawiadomić, że posterunkowy Franciszek Kania za nietaktowne zachowanie się w służbie został ukarany jednodniowym aresztem. Posterunkowy Karol Szwede został uwolniony, gdyż przeprowadzone dochodzenia nie ustaliły jakiegokolwiek wykroczenia z jego strony”⁴².

14.

Interpelacja Klubu P.P.S. do Pana Wojewody Śląskiego
w sprawie niewypłacania zasiłków dla bezrobotnych ponad 13 tygodni
przez Okręgowy Zarząd Funduszu bezrobotnych w Cieszynie
(9 września 1925)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.

3. Personalia interpellantów: Józef Machej, Wiktor Rumpfelt, Antoni Czajor, Wojciech Mokry, Piotr Pronobis, Stanisław Janicki, Jan Juchelek, Józef Binisz-kiewicz.

4. Treść interpelacji: „Od dłuższego czasu niepokoiły bezrobotnych w powiecie cieszyńskim wieści, że Główny Zarząd Funduszu Bezrobocia nosi się z zamiarem wstrzymania wypłaty zasiłków bezrobotnym zamieszkającym w powiecie cieszyńskim, ze względu na rolniczy charakter powiatu. [...] Rozchodzi się w tym wypadku o bezrobotnych, którzy wyczerpali już swój zasiłek ustawowy wypłacany z funduszu bezrobocia przez 13 tygodni, a którym należy się zasiłek doraźny wypłacany z funduszy państwowych. Twierdzenie jakoby powiat cieszyński należał do powiatów rolniczych jest co najmniej śmiałe. [...] Wobec tego podpisani zapytują:

1) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby bezrobotnym, nie tylko w powiecie cieszyńskim, lecz w całym Województwie, zapewnić wsparcie dla bezrobotnych do czasu przydzielenia im odpowiedniego warsztatu pracy?

2) Czy w razie dalszego oporu Głównego Zarządu Funduszu Bezrobocia w naprowadzonej powyżej sprawie Pan Wojewoda skłonny jest zapewnić bezrobotnym środki ze skarbu śląskiego dla umożliwienia im egzystencji?

3) Czy Pan Wojewoda skłonny jest do poczynienia starań w tym kierunku, aby decyzje w tak ważnych sprawach jak powyższa przysługiwały wyłącznie czynnikom wojewódzkim?”⁴³.

⁴² Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 1434/2), z 13 października 1925 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 386).

⁴³ APK, Sejm Śląski 655; 733, s. 401—402; spraw. sten. ze 121. pos. Sejmu Śląskiego, 9 września 1925 r., łam 8.

14a.

Odpowiedź wojewody na interpelację Klubu P.P.S.
w sprawie niewypłacania zasiłków dla bezrobotnych ponad 13 tygodni
przez Okręgowy Zarząd Funduszu bezrobotnych w Cieszynie⁴⁴
(10 października 1925)

„[...] Z dniem 12 kwietnia rb. rozpoczętą została doraźna państwowa akcja pomocy dla bezrobotnych, której termin końcowy [...] został kolejnymi uchwałami Rady Ministrów przedłużony najpierw do dnia 1 lipca rb., a następnie na miesiące sierpień i wrzesień rb.

Zawiadomienie o przedłużeniu akcji doraźnej na miesiąc wrzesień rb. przyszło do Obwodowego Zarządu Funduszu Bezrobocia w Cieszynie w dniu 8 września rb., skutkiem czego Zarząd Obwodowy nie mógł w zwykłym terminie (w dniu 5 września) skutecznie wypłaty zasiłków i dokonał jej dopiero po nadejściu wspomnianego zawiadomienia. [...]

Zmniejszenie się liczby bezrobotnych, uprawnionych do otrzymywania zasiłków z tytułu doraźnej pomocy, [...] tłumaczy się rozpoczęciem robót przy regulacji Wisły w Ustroniu. [...]

W związku z rozpoczęciem prac regulacyjnych [...] Rada Ministrów wyłączyła powiaty Bielski i Cieszyński z zakresu pomocy państwowej z dniem 30 września br. [...]

Zarządzenie powyższe nie zmienia w niczym praw bezrobotnych wpływających z ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Licząc się z faktem, że nadchodząca zima spowoduje [...] redukcję robotników zatrudnionych w przemyśle budowlanym, występuję jednocześnie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z wnioskiem o ponowne zapewnienie bezrobotnym na terenie powiatów Bielskiego i Cieszyńskiego korzystania z zasiłków z tytułu doraźnej pomocy państwowej”⁴⁵.

15.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie niewypłacania rezerwistom powołanym na ćwiczenia wojskowe
względnie ich rodzinom zasiłków przewidzianych ustawą państwową
z dnia 23 VI 1925 r. (Dz.Ust. 75)⁴⁶

⁴⁴ W odpowiedzi nieco inne ujęcie tytułu interpelacji: „Interpelacja posła Macheja i tow. z Klubu PPS w sprawie niewypłacania bezrobotnym przez Obwodowy Zarząd Funduszu Bezrobocia w Cieszynie zasiłków ponad 13 tygodni”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 404).

⁴⁵ Pismo wojewody śląskiego (L. 835/3), z 10 października 1925 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 404—406).

⁴⁶ Ustawa z dnia 23 czerwca 1925 r. o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy z dnia 22 marca 1923 r. o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe (Dz.U.R.P. Nr 37, poz. 246). (Dz.U.R.P. Nr 75, poz. 522).

oraz ustawą z dnia 22 III 1923 r. (Dz.Ust. 37)⁴⁷
(22 października 1925)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
3. Personalalia interpelantów: Józef Machej, Teodor Węgrzyk, Wiktor Rumpfelt, Józef Biniszkiewicz, Jan Juchelek, Wojciech Mokry, Antoni Czajor, Michał Grajek⁴⁸.

4. Treść interpelacji: „Według oznaczonych na wstępie ustaw państwowych, rezerwiści powołani na ćwiczenia wojskowe mają prawo do zasiłków ze skarbu państwa na utrzymanie ich rodzin przez czas odbywania ćwiczeń wojskowych. Tymczasem rezerwiści na Śląsku Cieszyńskim, którzy odbywali ćwiczenia wojskowe w miesiącu lipcu i następnych miesiącach, nie otrzymali dotąd ustawowych zasiłków. Jest to niesłychane zaniedbanie ze strony administracji państwowej [...]. Odnośna ustawa ma na celu ochronę rodziny rezerwisty od niedostatków podczas ćwiczeń, toteż zasiłek ten należy wypłacić rodzinie wtedy, kiedy jest jej najbardziej potrzebny. Jeżeli Rząd wymaga od obywateli punktualnego opłacania podatków, a oprócz tego pełnienia służby wojskowej, to obowiązkiem Rządu jest dotrzymać ustawowe zobowiązania wobec obywateli. Wobec tego podpisani zapytują:

1) Czy Pan Wojewoda zechce przyspieszyć wypłatę zasiłków dla rezerwistów za rok 1925?

2) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby zasiłki dla rodzin rezerwistów były w przyszłości wypłacane podczas odbywania ćwiczeń wojskowych?”⁴⁹.

15a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy w sprawie niewypłacania rezerwistom powołanym na ćwiczenia wojskowe względnie ich rodzinom zasiłków przewidzianych ustawą państwową z dnia 23 VI 1925 r. (Dz.Ust. 75)

oraz ustawą z dnia 22 III 1923 r. (Dz.Ust. 37)⁵⁰
(18 listopada 1925)

„Wypłata zasiłków rodzinom rezerwistów powołanych na ćwiczenia wojskowe na obszarze Województwa Śląskiego następowała niezwłocznie w miarę

⁴⁷ Ustawa z dnia 22 marca 1923 r. o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe (Dz.U.R.P. Nr 37, poz. 246).

⁴⁸ Interpelację poparło dwóch posłów z Klubu Narodowej Partii Robotniczej: Michał Grajek i Teodor Węgrzyk.

⁴⁹ APK, Sejm Śląski 657; 733, s. 412; spraw. sten. ze 123. pos. Sejmu Śląskiego, 22 października 1925 r., łam 14.

⁵⁰ W odpowiedzi skrócony tytuł interpelacji: „Interpelacja posła Macheja i Tow. w sprawie niewypłacania zasiłków rodzinom powołanych na ćwiczenia wojskowe rezerwistów”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 413).

przekazywania odpowiednich kredytów przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Przed rozpoczęciem pierwszego turnusu ćwiczebnego [...] zwróciłem się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych [...] z wnioskami w sprawie zarządzeń dotyczących regularnej i terminowej wypłaty omawianych zasiłków, powołując się na ciężkie położenie gospodarcze mas robotniczych. Następnie [...] wydałem Starostom i Magistratom miast wyłączonych szczegółowe instrukcje dla przygotowania i przeprowadzenia rzeczonej akcji. [...]

Kredyty te przekazywało Ministerstwo na skutek ciągłych interwencji Urzędu Wojewódzkiego w następującym czasie i kwotach. [...]

Poszczególne kwoty powyższego kredytu asygnowano w miarę wpływu natchmiast władzom I. instancji [...].

Po uzyskaniu dokładnych dat co do ostatecznej ilości zgłoszeń o zasiłki zwróciłem się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o bezzwłoczne wyasygnowanie dodatkowych kredytów w wysokości 205 000 zł, które Ministerstwo przekazało do Urzędu Wojewódzkiego reskryptami z 13 XI 1925 [...] i z 14 XI 1925 r. [...] Rozdział tej kwoty został bezzwłocznie zarządzony⁵¹.

16.

Interpelacja posła Macheja i tow. do p. Wojewody Śląskiego
w sprawie nieubezpieczenia z funduszu bezrobocia
robotników zatrudnionych przy regulacji Wisły
(22 grudnia 1925)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
 2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
 3. Personalia interpelantów: Józef Machej, Wiktor Rumpfelt, Józef Biniszewicz, Jan Juchelek, Klemens Borys, Józef Wiechuła, Antoni Czajor, Johann Kowoll.
 4. Treść interpelacji: „Robotnicy wydalenii z przedsiębiorstw przemysłowych na Śląsku Cieszyńskim, korzystający z funduszu bezrobocia, zostali przez obwodowy Zarząd Funduszu Bezrobocia w Cieszynie przekazani do pracy przy regulacji Wisły i budowie kolei.
- Nie wiadomo, z jakiego powodu kierownictwo regulacji Wisły nie ubezpieczyło zatrudnionych przy regulacji Wisły robotników z funduszu bezrobocia.
- Z powodu braku funduszy prace regulacyjne zostały z początkiem miesiąca grudnia br. wstrzymane. Robotnicy ci, nie będąc ubezpieczeni z funduszu bezrobocia, nie otrzymują obecnie zasiłku dla bezrobotnych. Lecz także i ci robotnicy, którzy pracowali w firmach prywatnych przy regulacji, nie otrzymują zasiłku, gdyż dziwnym sposobem Zarząd [...] zakwalifikował tych robotników

⁵¹ Pismo wojewody śląskiego (L. 1969/2), z 18 listopada 1925 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 413—415).

jako robotników sezonowych, którym nie należy się zasiłek w czasie zimowym [...]. Wobec powyższego podpisani zapytują:

- 1) Czy Pan Wojewoda skłonny jest wyasygnować odpowiednią kwotę na dalsze prowadzenie robót dla zatrudnienia wymienionych robotników?
- 2) Dlaczego robotników zatrudnionych przy regulacji Wisły nie ubezpieczono w funduszu bezrobocia?
- 3) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby robotnicy zwolnieni z pracy z powodu wstrzymania teje otrzymali zasiłek dla bezrobotnych?⁵².

16a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Macheja i towarzyszy
do p. Wojewody Śląskiego w sprawie nieubezpieczenia
w funduszu bezrobocia robotników zatrudnionych przy regulacji Wisły
(22 stycznia 1926)

„Pozbawionych pracy robotników przemysłowych [...] nie ubezpieczono w funduszu bezrobocia, ponieważ Kierownictwo Regulacji stanęło na stanowisku, że robotnicy ci w stosunku do prac regulacyjnych są robotnikami niewykwalifikowanymi, roboty zaś przy regulacji rzek należą do robót określonych postanowieniami ustępu 3 §2 Rozporządzenia Rady Ministrów z 11 III 1925 r. Dz.U. Nr 27 poz. 192⁵³, a więc zatrudnieni przy nich robotnicy niekwalifikowani ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia w myśl §3 tego rozporządzenia nie podlegają.

Odnosnie do wypłaty zasiłków robotnikom dawniej przemysłowym [...] to Zarząd obwodowy tegoż Funduszu, uważając roboty regulacyjne jako sezonowe i opierając się na postanowieniach Rozp. Ministra Pracy i Opieki z 27 X 1924 r. (Dz.U. R.P. Nr 96 poz. 866)⁵⁴, skwalifikował ich jako robotników sezonowych, którym w czasie trwania sezonu martwego nie przysługują zasiłki z funduszu bezrobocia. [...]

Zarazem zawiadamiam, że wspomniany Zarząd Obwodowy wystąpił z projektem nowelizacji art. 5 ustawy z 18 VII 1924 (Dz.U. R.P. Nr 67 poz. 650)⁵⁵

⁵² APK, Sejm Śląski 662; 733, s. 444; spraw. sten. ze 128. pos. Sejmu Śląskiego, 22 grudnia 1925 r., łam 29.

⁵³ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 marca 1925 r. w sprawie rodzajów przedsiębiorstw i zakładów pracy państwowych i samorządowych oraz kategorii zatrudnionych w nich robotników, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia (Dz.U.R.P. Nr 27, poz. 192).

⁵⁴ Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 27 października 1924 r. w porozumieniu z Ministrem Skarbu, Ministrem Spraw Wojskowych, Ministrem Przemysłu i Handlu, Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Ministrem Kolei i Ministrem Robót Publicznych w sprawie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników sezonowych (Dz.U.R.P. Nr 96, poz. 896). W interpelacji błędne oznaczenie pozycji: zamiast 896 podano 866.

⁵⁵ Ustawa z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz.U.R.P. Nr 67, poz. 650). Art. 5 ustawy postanawiał, co następuje: „Robotnicy sezonowi, których praca nor-

celem uchylenia postanowień ograniczających ubezpieczenie robotników sezonowych.

Równocześnie zwracam się do Dyrekcji Funduszu Bezrobocia w Warszawie [...], stawiając umotywowany wniosek w kierunku skwalifikowania zatrudnionych chwilowo przy robotach regulacyjnych robotników przemysłowych, zgodnie z ich zasadniczym charakterem zawodowym”⁵⁶.

17.

Interpelacja posła Rumpfelta i towarzyszy z Klubu P.P.S.
w sprawie wybryków i zaniedbywań w urzędowaniu
ze strony sołtysa z W. Dąbrówki p. Błaszczyka
(20 stycznia 1926)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.

3. Personalia interpellantów: Józef Biniskiewicz, Antoni Czajor, Wiktor Rumpfelt, Wojciech Mokry, Jan Juchelek, Józef Machaj, Stanisław Janicki.

4. Treść interpelacji: „[...] W gminie wymienionej jest około 70 bezrobotnych. Mężowie zaufania tychże udali się w dniu 12 XII ub. r. do sołtysa p. Błaszczyka z kwestą na rzecz bezrobotnych, mając zezwolenie na zbiórkę przez „Woj. Urząd Bezpieczeństwa” i starostwo w Świętochłowicach. Pan Błaszczyk odpowiedział oburkliwie, że gmina dla bezrobotnych nic nie da, ponieważ są to największe leniuchy. Zaznaczyć należy, że gmina ta, aczkolwiek nie najbiedniejsza, nie otacza biednych najmniejszą opieką, brak np. lekarstw, mleka dla dzieci itd. Mężowie zaufania Kłosek Wojciech i Poloczy Alojzy wyrazili wobec p. sołtysa swe zdziwienie i odparli, że zawsze są chętni do pracy, lecz kryzys gospodarczy jest przyczyną bezrobocia. Na to odpowiedział p. sołtys, że „wszyscy ministrowie, którzy tę ustawę uchwalili, są chorzy na umysł i należą do domu obłąkanych;

malnie trwa krócej niż 10 miesięcy w roku, nie mają prawa do świadczeń zabezpieczeniowych w okresie sezonów martwych.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydane w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami, określi kategorie robotników sezonowych oraz początek i koniec martwych sezonów.

W przypadkach szczególnego braku pracy Minister Pracy i Opieki Społecznej, na wniosek zarządu głównego funduszu bezrobocia, w porozumieniu z zainteresowanym ministrami, ma prawo uchylić, na czas trwania sezonu martwego, działanie powyższego przepisu w stosunku do poszczególnych kategorii robotników sezonowych i poszczególnych miejscowości.

W tym przypadku robotnik nabywa prawa do zasiłku po 10 dniach od zarejestrowania i pobiera zasiłek w ciągu 6 tygodni podczas sezonu martwego.

Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej, w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami, przysługuje prawo zwolnienia od obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników, którzy są zatrudnieni w zakładach czynnych krócej niż przez 6 miesięcy w ciągu roku”.

⁵⁶ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 119/2), z 22 stycznia 1926 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 437—438).

zresztą, cały Rząd w Warszawie nie wie, co czyni. Na te słowa zwrócili mu pp. Kłosek i Polaczy uwagę, że widocznie nie wie, co mówi, i że takie wynurzenia mu mogą zaszkodzić. W odpowiedzi p. sołtys dodaje: »Chociażby musiał urząd w 24 godzinach opuścić, to on Ministrów i władz nie uznaje, a niechaj przyjdą posłowie i rządzą gminą«. Wobec tego, że przy rozdziale kartofli i węgla miały miejsce rażące niesprawiedliwości [...] i wobec niesłychanych wybryków, które podważają autorytet dla władz, zapytują się niżej podpisani, co zamierza Pan Wojewoda uczynić celem ukrócenia samowoli sołtysa p. Błaszczyka?»⁵⁷.

17a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Rumpfelta i towarzyszy z Klubu P.P.S. w sprawie wybryków i zaniedbywań w urzędowaniu ze strony sołtysa z W. Dąbrówki p. Błaszczyka⁵⁸
(18 lutego 1926)

„Przeprowadzone dochodzenia wstępne wykazały, że przedstawiciele bezrobotnych Wojciech Kłosek i Alojzy Poloczy zjawili się w prywatnym mieszkaniu naczelnika gminy w Wielkiej Dąbrówce Wojciecha Błaszczyka [...] z kwestą na rzecz bezrobotnych. Błaszczyk odmówił wsparcia, powołując się na fakt, że ma w domu 2 córki, znajdujące się bez pracy. Następnie między Błaszczykiem a kwestującymi wywiązała się dyskusja, w której [...] rozmowa przeszła na tory ogólniejsze, dotycząc ustawodawstwa i organizacji pomocy w sprawie bezrobotnych. W trakcie rozmowy Błaszczyk według własnego zeznania wyraził się, że ustawy nic go nie obchodzą, a na zagrożenie ze strony Poloczego i Kłoska, że zrobią z tych słów użytek odpowiedział, że mogą to uczynić choćby w 24 godzinach. Użycia przez Błaszczyka słów przytoczonych w interpelacji na razie nie udowodniono.

W sprawie niewłaściwości w kwestii rozdziału węgla i kartofli Błaszczyk przesłuchiwany oświadczył, że prosi o podanie konkretnych faktów i przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Stojąc jednak na stanowisku, że piastowany urząd nakłada na Błaszczyka obowiązek wyrażania się również poza służbą należycie o obowiązującym ustawodawstwie, tudzież biorąc pod uwagę prośbę Błaszczyka o przeprowadzenie postępowania dowodowego [...], zarządzam równocześnie wdrożenie przeciw

⁵⁷ APK, Sejm Śląski 733, s. 448—449. Stenogram sejmowy nie odnotował faktu wniesienia interpelacji na posiedzeniu plenarnym Sejmu w dniu 20 stycznia 1926 r., mimo że w piśmie przewodnim (L. 54/26), z 21 stycznia 1926 r., do wojewody śląskiego marszałek Sejmu Śląskiego przesłał wojewodzie odpis interpelacji „wniesionej na posiedzeniu w dniu 20 stycznia br. w myśl regulaminu Sejmu Śląskiego do łaskawego dalszego urzędowania”. (APK, Sejm Śląski 664; 733, s. 447; spraw. sten. ze 130. pos. Sejmu Śląskiego, 20 stycznia 1926 r.).

⁵⁸ W odpowiedzi wojewody nieco zmieniony tytuł interpelacji: „Interpelacja posłów Rumpfelta i tow. w sprawie wybryków i zaniedbań w urzędowaniu ze strony sołtysa gminy Wielka Dąbrówka Wojciecha Błaszczyka”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 445).

Błaszczykowi dochodzeń administracyjnych, o których wyniku nie omieszkam w swoim czasie Pana Marszałka zawiadomić⁵⁹.

[...] przeciwko Alojzemu Poloczemu wdrożono postępowanie karno-sądowe z powodu niebezpiecznych pogróżek w urzędzie gminnym w Dąbrówce Wielkiej”⁶⁰.

18.

Interpelacja Klubu P.P.S. do preliminarza budżetowego na rok 1926,
do części II, dział III, rozdział 1, §1 — wydatki —
(30 marca 1926)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 5⁶¹.
3. Personalia interpellantów: Józef Machej, Wiktor Rumpfelt, Jan Juchelek, Klemens Borys, Antoni Czajor.
4. Treść interpelacji: „Czy p. Wojewodzie wiadomym jest:
 - 1) że starszy posterunkowy Warzecha w Goleszowie w bestialski sposób pobił na posterunku robotnika Hajduka?
 - 2) że policja rozwiązała bezprawnie zgromadzenie robotników rolnych w Drogomyślu dnia 27 lutego br.?
 - 3) że w Król. Hucie na dworcu pod okiem policji mógł wisieć przez kilka tygodni plakat związku monarchistów, wyzywający robotników socjalistycznych od słów „międzynarodowe plugastwo”?
 - 4) że p. starosta w Pszczynie kazał usunąć biust Piłsudskiego z postumentu, gdzie go ludność samorzutnie umieściła?
 - 5) że posterunkowy Stróżyk w Puńczowie dnia 25 marca br. rozkazał zamknąć sklep Filii Konsumu Robotniczego w Puńczowie z powodu święta?Podpisani zapytują, czy p. Wojewoda skłonny jest do pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności. Co zamierza uczynić, aby wypadki podobne w przyszłości się nie powtórzyły i aby biust pierwszego Marszałka Piłsudskiego w Pszczynie ustawić na miejscu, z którego został na zlecenie p. starosty Lercha usunięty”⁶².

⁵⁹ Zapowiedzianych dodatkowych wyjaśnień wojewody w sprawie dochodzeń administracyjnych przeciwko Wojciechowi Błaszczykowi nie udało się odnaleźć.

⁶⁰ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 309/1), z 18 lutego 1926 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 445—446).

⁶¹ Marszałek Wolny przyjął interpelację, mimo jej ewidentnego braku formalnego, tj. mimo faktu, że pod interpelacją złożyło podpisy pięciu posłów zamiast — wymaganego art. 44 regulaminu — minimum siedmiu podpisów poparcia.

⁶² APK, Sejm Śląski 733, s. 466. Stenogram 135. posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego, poświęconego preliminarzowi budżetowemu na 1926 r., nie wspomina o fakcie wniesienia tej interpelacji. Inaczej marszałek Wolny w piśmie przewodnim (L. dz. 300/26 PC.), z 13 kwietnia 1926 r., do wojewody śląskiego, przy którym przesłał „odpis interpelacji Klubu P.P.S. [...], wnie-

18a.

Odpowiedź wojewody na interpelację Klubu P.P.S.
do preliminarza budżetowego na rok 1926,
do części II, dział III, rozdział I, §1 — wydatki —
(5 maja 1926; 17 maja 1926)⁶³

„[...] W nocy z 18 na 19 marca br. ustawiono na obelisku, znajdującym się w Pszczynie, na rynku, popiersie marszałka Piłsudskiego. Uczynił to kapitan Styka z P.K.U. w Pszczynie samowolnie, bez porozumienia się z magistratem.

[...] Starosta Dr. Lerch wydał zarządzenie zdjęcia popiersia, kierując się, jak twierdzi, z jednej strony troską o utrzymanie spokoju publicznego, z drugiej zaś strony, nie chcąc dopuścić do możliwości publicznego znieważenia podobizny b. Naczelnika Państwa.

Podstawą prawną zarządzenia Starosty były przepisy §10 tyt. 17 część II pruskiego prawa krajowego (Landrecht), uprawniające władzę policyjną do wydawania zarządzeń koniecznych dla utrzymania porządku i spokoju publicznego. [...]

Wreszcie nadmieniam, że żądanego w interpelacji polecenia restytucji popiersia Marszałka Piłsudskiego na obelisk w Pszczynie wydać nie mogę dla braku uprawnienia, ponieważ prawo rozporządzania tym postumentem, będącym własnością miasta Pszczyny, mają wyłącznie właściwe czynniki komunalne”⁶⁴.

„[...] mam zaszczyt przesłać następujące wyjaśnienie:

1) W sprawie rzekomego pobicia robotnika Rudolfa Hajduka w Goleszowie przez przodownika policji wojew. Warzechę przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Hajduk brał udział w bójce i zakłóceniu spokoju publicznego jako napastnik dnia 6 II 1926 w czasie zabawy w gospodzie Pawła Cieślara w Cisownicy.

sionej na posiedzeniu w dniu 30. marca br. w myśl regulaminu Sejmu Śląskiego do łaskawego dalszego urzędowania”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 466). Por. także: APK, Sejm Śląski 669; spraw. sten. ze 135. pos. Sejmu Śląskiego, 30 marca 1926 r.

Nie da się dziś racjonalnie wyjaśnić, dlaczego przedmiotowa interpelacja została wysłana wojewodzie po upływie dwóch tygodni od czasu jej wniesienia, mimo że ogromną większość interpelacji marszałek ekspediował tego samego dnia lub w dniu następnym.

Zacytowana interpelacja odbiega od stosowanej powszechnie praktyki interpelowania w zakresie jednego problemu, dającego się łatwo ująć w tytule interpelacji. Spośród zawartych w interpelacji pięciu kwestii cztery dotyczą zastrzeżeń dotyczących postępowania policji, natomiast jedna organu administracji rządowej szczebla powiatowego.

⁶³ Na przedmiotową interpelację odpowiedział wojewoda dwukrotnie. W wyjaśnieniach z 5 maja 1926 r. zajął się punktem czwartym interpelacji (usunięcie biustu Piłsudskiego w Pszczynie), natomiast 17 maja 1926 r. problemami ujętymi w punktach 1—3 i 5 pepeesowskiej interpelacji.

⁶⁴ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 920), z 5 maja 1926 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 459—460). W odpowiedzi wojewody nieco inny niż w oryginale tytuł interpelacji: „Interpelacja Klubu PPS w sprawie zarządzenia przez Starostę w Pszczynie usunięcia popiersia Piłsudskiego z obelisku”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 459).

W toku śledztwa [...] został Hajduk wezwany na Posterunek Policji Wojewódzkiej w Goleiszowie i przesłuchany [...] przez przodownika Warzechę. Według twierdzenia Hajduka, miał go Warzecha pobić w czasie przesłuchania. [...]

Równocześnie powiatowa Komenda Policji Wojew. w Cieszyźnie wdrożyła przeciw Warzesze dochodzenia administracyjne.

Ponieważ dochodzenia te nie doprowadziły do dowodnego wykazania faktu pobicia Hajduka przez Warzechę, [...] wstrzymano dalsze postępowanie administracyjno-dyscyplinarne do czasu wydania i prawomocności wyroku sądowego w tej sprawie. [...]

2) Dochodzenie przeprowadzone w sprawie rozwiązania przez Policję zgromadzenia robotników rolnych w Drogomyślu dało następujące wyniki:

Dnia 27 II 1920, około godz. 17, w lokalu restauracyjnym Waksbergowej w Drogomyślu zeszło się w przybliżeniu 30 osób, na zgromadzenie zwołane przez Andrzeja Miklera, członka zawodowego Związku robotników rolnych.

W czasie zebrania weszli do restauracji pełniący służbę posterunkowi Policji Wojew. Szczepański i Menżyk i po wylegitymowaniu zwołujących zgromadzenie oraz po stwierdzeniu nielegalności zebrania, wezwali obecnych do rozejścia się.

Zeznania złożone w tej sprawie [...] wykazały dowodnie, że postępowanie funkcjonariuszy policyjnych było uzasadnione.

[...] zgromadzeniu powyższemu nie przysługiwało prawo swobody zebrań, zastrzeżone ustawą z 3.4.1925 Dz.U. R.P. Nr 43 poz. 297⁶⁵ legalnym stowarzyszeniom, oraz że zgromadzenie to było wszystkim dostępne i podlegało obowiązkowi zgłoszenia z §2 powołanej wyżej ustawy z 15.11.1867 r.⁶⁶

3) W sprawie rozlepiania plakatów Związku monarchistów w Król. Hucie wyjaśniam, że tamt. Dyrekcja Policji pismem z 5 marca 1926 r. L. 1624/26 zezwoliła na rozplakatowanie rzeczonych afiszów.

Wydając powyższe zezwolenie, brał Dyrektor Policji pod uwagę fakt prawnego uznania Związku przez Państwo. Treść odezwy była skierowana przeciw komunizmowi, a słowa »międzynarodowe plugastwo« odnosiły się do komunistów.

4) W sprawie zamknięcia dnia 25 III 1926 konsumu robotniczego w Puńcowie wyjaśniam: [...]

Stróżyk stanowczo twierdzi, że nie wydał polecenia zamknięcia konsumu, a fakt, że nie był w sklepie służbowo, potwierdza jego przełożony komendant posterunku policji wojew. w Puńcowie oraz przesłuchiwany kierownik konsumu Chmiel, któremu był wiadomy prywatny charakter bytności Stróżyka⁶⁷.

⁶⁵ Ustawa z dnia 3 kwietnia 1925 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach z r. 1867, obowiązującego na obszarze b. zaboru austriackiego (Dz.U.R.P. Nr 43, poz. 297).

⁶⁶ Ustawa z dnia 15 listopada 1867 r. prawo o stowarzyszeniach (Austr. Dz. Ust. P. Nr 134).

⁶⁷ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 791/4), z 17 maja 1926 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 461—463). W odpowiedzi nieco inny niż w oryginale tytuł interpelacji: „Interpelacja Klubu PPS wniesiona w Sejmie Śl. do preliminarza budżetowego, a dotycząca postępowania Policji Wojewódzkiej”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 461).

19.

Interpelacja Klubu P.P.S.
w sprawie wykonywania pośrednictwa pracy
dla zawodu gastronomicznego przez Teodora Ginsla
przy ulicy Młyńskiej w Katowicach
(12 maja 1926)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpellantów: Józef Machej, Józef Biniszkievicz, Wiktor Rumpfelt, Antoni Czajor, Jan Juchelek, Karl Buchwald, Johann Kowoll.
4. Treść interpelacji: „Dnia 13. sierpnia 1925 r. magistrat miasta Katowic udzielił p. Ginselowi Teodorowi patentu procederowego na otwarcie biura Pośrednictwa Pracy, w myśl ustawy z dnia 10 kwietnia 1924 r.⁶⁸ [...] udzielenie prawa do prowadzenia tego biura jest sprzeczne z obowiązującymi w tej mierze ustawami, a to z powodu, że w chwili nadania tego uprawnienia istniały w Katowicach, jak i we wszystkich miastach śląskich ustawowe urzędy pośrednictwa pracy, a specjalnie dla zawodu gastronomicznego koncesjonowane przez Urząd Wojewódzki.

Ponieważ Ginzel, wykonując swój zawód, sprowadza, przy obecnym bezrobociu, pracowników spoza kordonu, co utrudnia znalezienie pracy pracownikom gastronomicznym obywatelom polskim, a oprócz tego pobiera nadmierne opłaty 25 zł, przeto podpisani zapytują:

Czy Pan Wojewoda skłonny jest do odebrania czy też spowodowania magistratu do odebrania p. Ginselowi prawa do prowadzenia biura Pośrednictwa Pracy”⁶⁹.

19a.

Odpowiedź wojewody na interpelację Klubu P.P.S. do p. Wojewody
w sprawie wykonywania Pośrednictwa Pracy
dla zawodu gastronomicznego przez Teodora Ginsla
przy ul. Młyńskiej w Katowicach
(15 czerwca 1926)

„[...] Wydział Miejski Magistratu miasta Katowic na posiedzeniu z dnia 20 czerwca 1925 r. odmówił Ginslowi udzielenia zezwolenia na prowadzenie

⁶⁸ Interpelanci mieli na myśli zapewne ustawę z dnia 10 czerwca 1924 r. o społecznym pośrednictwie pracy (Dz.U.R.P. Nr 58, poz. 585). W tekście interpelacji ewidentny błąd datowania ustawy. Interpelanci powołali się na ustawę z 10 kwietnia 1924 r., gdy tymczasem ustawa o społecznym pośrednictwie pracy została uchwalona dwa miesiące później, tj. 10 czerwca 1924 r.

⁶⁹ APK, Sejm Śląski 733, s. 487. Stenogram 138. posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego nie informuje o wniesieniu 12 maja 1926 r. przedmiotowej interpelacji. Z datowania dekretacji marszałka, zamieszczonej na interpelacji, jak też i z pisma przewodniego marszałka (L. dz. 412/26), z 14 maja 1926 r., do wojewody śląskiego wynika jednoznacznie, że interpelacja wpłynęła do łaski marszałkowskiej 12 maja 1926 r. (APK, Sejm Śląski 733, s. 486, 487).

wymienionego biura, motywując swe stanowisko brakiem potrzeby miejscowej (Localbedarf).

Przeciw uchwale Wydziału Miejskiego wniósł Ginsel wniosek o ustną rozprawę w postępowaniu sporno-administracyjnym, która się odbyła dnia 13 sierpnia 1925 r. [...] Po rozpatrzeniu sprawy Wydział Miejski, opierając się na postanowieniu §34 ordynacji przemysłowej i ustawie z dnia 2 czerwca 1910 r. (R.G.Bl. str. 860), udzielił Ginslowi zezwolenie na prowadzenie biura pośrednictwa pracy, uzasadniając swą decyzję tym, że przez włączenie sąsiednich gmin do miasta Katowic zaszła potrzeba założenia takiego biura, i że potrzebę tą potwierdza załączone w odpisie zaświadczenie Związku Hotelarzy.

Wyrok Wydziału Miejskiego stał się prawomocnym i dokument zezwolenia został wygotowany.

Ze względu na postawione w interpelacji zarzuty przeciwko Ginslowi zwracam się jednocześnie do Dyrekcji Policji o wdrożenie ścisłych dochodzeń. O ile dochodzenia wykażą, iż postępowanie Ginsla sprzeciwia się przepisom ustawy z dnia 2 czerwca 1910 r., polecam Dyrektorowi Policji zwrócić się z powództwem na drodze sporno-administracyjnej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego celem pozbawienia Ginsla prawa do prowadzenia biura pośrednictwa pracy [...].

Równocześnie [...] zauważam, że ustawa z 10 VI 1924 (Dz.U. R.P. Nr 58 poz. 585)⁷⁰, stwarzając w artykule pierwszym podstawę prawną dla koncesjonowania biur pośrednictwa pracy prowadzonych przez organizacje społeczne, nie ustaliła przywileju wyłączności koncesyjnej na rzecz tych organizacji, a więc nie stojąc w sprzeczności z przepisami dopuszczającej prywatne pośrednictwo ustawy z 2 VI 1910, nie uchyliła tym samym jej postanowień”⁷¹.

20.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy do p. Wojewody Śląskiego
w sprawie pobicia obywatela Roberta M o j a,
zamieszkałego w Kaczycach Nr 9,
przez posterunkowych Dobosza i Garusa z posterunku w Pogwizdowie
(16 grudnia 1926)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.

⁷⁰ Ustawa z dnia 10 czerwca 1924 r. o społecznym pośrednictwie pracy (Dz.U.R.P. Nr 58, poz. 585). Powołany w odpowiedzi art. 1 ustawy stanowił, co następuje: „Prawo wykonywania pośrednictwa pracy w granicach Rzeczypospolitej Polskiej mają organizacje społeczne o charakterze niezarobkowym, które posiadają zatwierdzone przez władze statuty, przewidujące jako jeden z celów wykonywanie pośrednictwa pracy, oraz które uzyskały od Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pozwolenie na wykonywanie pośrednictwa pracy”.

⁷¹ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 1081/1, z 15 czerwca 1926 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 479—480, 485).

3. Personalalia interpelantów: Józef Machej, Wiktor Rumpfelt, Franciszek Pech, Johann Kowoll, Antoni Czajor, Jan Juchelek, Józef Biniszkiewicz, Karl Buchwald.

4. Treść interpelacji: „Dnia 30 października 1926 r., około 9-tej wieczór, przejeżdżał Robert M o j koło gospody Pieczonki w Pogwizdowie, przed którą awanturowali się uczestnicy zabawy. Moj wstąpił do gospody na szklankę piwa i zobaczył tam bawiących się wymienionych wyżej policjantów, przy czym zauważył, że »policja się bawi w gospodzie, a na polu się biją«. Z powodu tego napadli Moja wymienieni policjanci, wypoliczkowali go, wywlekli na pole i powalili na ziemię, kopiąc nogami i bijąc niemiłosiernie. Skutkiem tego pobicia Moj był przez kilka dni niezdolny do pracy.

Wobec powyższego podpisani zapytują p. Wojewody:

a) Czy p. Wojewoda skłonny jest pociągnąć do odpowiedzialności wymienionych posterunkowych?

b) Co p. Wojewoda zamierza uczynić, aby w przyszłości zajścia takie nie miały miejsca⁷².

20a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
do p. Wojewody Śląskiego
w sprawie pobicia obywatela Roberta M o j a,
zamieszkałego w Kaczycach Nr 9,
przez posterunkowych Dobosza i Garusa z posterunku w Pogwizdowie
(19 stycznia 1927)

„W załatwieniu pisma Pana Marszałka z 18 grudnia 1926 r. L.dz. 997/26, którym przesłano mi odpis interpelacji posła Macheja i tow. wniesionej na posiedzeniu Sejmu Śląskiego dnia 16/XII. ub.r. w sprawie pobicia Roberta Moja z Kaczyc przez funkcjonariuszów policyjnych z posterunku Policji Woj. w Pogwizdowie, mam zaszczyt oznajmić, że ponieważ przeprowadzone w tej sprawie dochodzenia administracyjne nie doprowadziły do bezwzględnie jasnego wyświetlenia poruszanej w interpelacji sprawy, tak w kierunku stwierdzenia ponad wszelką wątpliwość prawdziwości faktu rzekomego pobicia, jak również w kierunku wykazania niewinności podejrzanych o pobicie Moja przez funkcjonariuszów policyjnych, zarządziłem wdrożenie przeciw tym ostatnim dochodzeń dyscyplinarnych, które wyjaśnią ostatecznie podniesione przez p.p. posłów Interpelantów zarzuty.

⁷² APK, Sejm Śląski 733, s. 542. Wniesienia interpelacji na 152. posiedzeniu plenarnym Sejmu Śląskiego, odbytym 16 grudnia 1926 r., nie odnotowano w tekście sprawozdania stenograficznego z tego posiedzenia (Zob. APK, Sejm Śląski 686; spraw. sten. ze 152. pos. Sejmu Śląskiego, 16 grudnia 1926 r.). Fakt wniesienia interpelacji w tym terminie dokumentuje tak zamieszczona na interpelacji dekretacja marszałka, jak i jego pismo przewodnie (L. dz. 997/26), z 18 grudnia 1926 r., do wojewody śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 541, 542).

O wyniku postępowania dyscyplinarnego zawiadomię Pana Marszałka we właściwym czasie⁷³.

Proszę uprzejmie o podanie treści niniejszego pisma do wiadomości p.p. Posłów Interpelantów oraz wszystkich Klubów Poselskich⁷⁴.

21.

Interpelacja Klubu P.P.S.
w sprawie rzekomej reorganizacji Straży Granicznej
(4 marca 1927)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
3. Personalia interpelantów: Karl Buchwald, Wiktor Rumpfelt, Józef Machaj, Franciszek Pech, Jan Lubos⁷⁵, Johann Kowoll, Józef Biniszkiewicz, Antoni Czajor.

4. Treść interpelacji: „Wśród ludności województwa śląskiego zamieszkałej w gminach pogranicznych coraz uporczywiej ustala się pogłoska, jakoby Rząd centralny zamierzał przeprowadzić reorganizację Straży Granicznej w ten sposób, że obecna organizacja Straży Granicznej ma zostać zastąpioną przez formacje wojskowe.

Pogłoski te niepokoją ludność w wysokim stopniu, gdyż granica Województwa Śląskiego, tak od strony czechosłowackiej, jako też i Rzeszy niemieckiej, biegnie przez terytorium etnograficznie polskie, którego ludność połączona jest węzłami pokrewieństwa i jest pociągnięta tak nieszczęśliwie, że przecina gospodarstwa wiejskie, osady robotnicze od właściwego miejsca pracy itp.

Te okoliczności wymagają, aby straż graniczna w Województwie Śląskim była możliwie stałą i składającą się z ludzi obznajmionych z miejscowymi stosunkami, w jakich żyje ludność tutejsza. Zachodzi bowiem obawa, że straż graniczna, rekrutująca się z formacji wojskowych, ze względu na ograniczony czas służby wojskowej będzie zbyt często zmieniana i wtedy żołnierze, nie znający warunków miejscowych, mogą doprowadzić do wypadków, jakich ludność pograniczna była świadkiem, a które kosztowały życie obywateli. Wobec tego podpisani zapytują:

⁷³ Odpowiedzi wojewody dotyczącej wyniku postępowania dyscyplinarnego nie udało się odnaleźć.

⁷⁴ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 58/1), z 19 stycznia 1927 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 543; APK, UWŚI 594, s. 17).

⁷⁵ Należący formalnie do Chrześcijańskiej Demokracji poseł Jan Lubos stał się — pod koniec marca 1927 r. — hospitantem Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej: „Marszałek: [...] Klub PPS zawiadamia, iż poseł Lubos został przyjęty do Klubu PPS jako hospitant. (Wesołość)”. (APK, Sejm Śląski 694; spraw. sten. ze 160. pos. Sejmu Śląskiego, 28 marca 1927 r., łam 1).

»Czy Pan Wojewoda skłonny jest zażądać od Zarządu Centralnego wyjaśnień w sprawie wyżej poruszonej, a w razie niesprawdzenia się pogłosek, uspokoić ludność w odpowiedni sposób«⁷⁶.

21a.

Odpowiedź wojewody na interpelację Klubu P.P.S.
w sprawie rzekomej reorganizacji Straży Granicznej
(13 kwietnia 1927)

„W odpowiedzi na interpelację posła Buchwalda⁷⁷ i tow. przesłaną mi pismem Pana Marszałka z 5 marca 1927 L. dz. 270/27, a dotyczącą reorganizacji straży granicznej w Województwie Śląskim mam zaszczyt przesłać następujące wyjaśnienie:

Odpis interpelacji przedłożyłem do wiadomości Władzom Naczelny jako wyłącznie kompetentnym w poruszonej przez PP. Posłów Interpelantów sprawie.

Równocześnie oznajmiam na podstawie posiadanych informacji, że kwestia reorganizacji straży granicznej w Województwie Śląskiem nie jest aktualna.

Proszę uprzejmie Pana Marszałka o podanie powyższego wyjaśnienia do wiadomości PP. Posłów Interpelantów i wszystkich Klubów poselskich⁷⁸.

22.

Interpelacja posłów M a c h e j a i towarzyszy
w sprawie nieprzyjmowania pracowników kolejowych
zamieszkałych na terenie Województwa Śląskiego,
zgłaszających się do pracy po ukończeniu obowiązkowej służby wojskowej
przez Dyрекcję Kolei w Krakowie
(13 kwietnia 1927)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.

3. Personalia interpelantów: Franciszek Pech, Antoni Czajor, Józef Machej, Józef Biniszkievicz, Jan Juchelek, Jan Lubos, Karl Buchwald, Johann Kowoll.

⁷⁶ APK, Sejm Śląski 733, s. 547 (odpis), 548 (oryginał). W stenogramie posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego brak wzmianki o tym, że wpłynęła przedmiotowa interpelacja (APK, Sejm Śląski 691; spraw. sten. ze 157. pos. Sejmu Śląskiego, 4 marca 1927 r.). Fakt wniesienia interpelacji na posiedzeniu, odbytym 4 marca 1927 r., potwierdza tak dekreteacja marszałka, jak i jego pismo przewodnie (L. dz. 270/27), z 5 marca 1927 r., do wojewody śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 548, 546).

⁷⁷ Wojewoda uznał błędnie Karla Buchwalda, niemieckiego socjalistę, będącego hospitantem Klubu PPS, za autora interpelacji. Taka, niezgodna z prawdą, kwalifikacja była konsekwencją tego, że poseł Buchwald podpisał się pod interpelacją jako pierwszy. Sprostowanie błędu znajdujemy w sporządzonej pismem ręcznym notce na oryginale odpowiedzi: „Interp. Klubu P.P.S., a nie p. Buchwalda”. (APK, Sejm Śląski 733, s. 549).

⁷⁸ Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 886), z 13 kwietnia 1927 r., do marszałka Sejmu Śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 549).

4. Treść interpelacji: „W jesieni w roku 1926 powróciło ze służby wojskowej kilku pracowników kolei zatrudnionych na dworcu w Dziedzicach. Pracownicy ci zgłosili się w kierownictwie ruchu, gdzie im jednak oświadczone, że na razie nie mogą zostać przyjęci, gdyż miejsca ich zostały zajęte przez innych pracowników. Polecono im jakiś czas poczekać. Tymczasem upłynęło przeszło pół roku, a owi pracownicy, którzy spełnili swój obowiązek obywatelski, pozostają dalej bez pracy i środków do życia oraz bez najmniejszych widoków na otrzymanie utraconej pracy z powodu służby wojskowej. Można sobie przedstawić rozgoryczenie tych pracowników, które potęguje postępowanie Dyrekcji Kolei w Krakowie, która do służby w Dziedzicach przydziela pracowników z Małopolski.

Podpisani zapytują p. Wojewodę:

1) czy p. Wojewodzie znane jest postępowanie Dyrekcji Kolei w Krakowie wobec pracowników Ślązaków,

2) co p. Wojewoda zamierza uczynić, aby pracownicy, którzy zadość uczynili obowiązkom wojskowym, otrzymali dawniejsze zajęcia przy kolei,

3) czy p. Wojewoda skłonny jest, poczynić przedstawienia w Rządzie centralnym, aby kolejnictwo na Śląsku Cieszyńskim przyłączyć do Dyrekcji Kolei w Katowicach⁷⁹.

22a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
w sprawie nieprzyjmowania pracowników kolejowych
zamieszkałych na terenie Województwa Śląskiego,
zgłaszających się do pracy po ukończeniu obowiązkowej służby wojskowej
przez Dyrekcję Kolei w Krakowie⁸⁰

23.

Interpelacja posłów Macheja i towarzyszy do Pana Wojewody Śląskiego
w sprawie budowy dworca w Cieszynie
(11 stycznia 1928)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.

3. Personalna interpelantów: Józef Biniszkievicz, Johann Kowoll, Jan Juchelek, Antoni Czajor, Wiktor Rumpfelt, Franciszek Pech, Józef Machej, Jan Lubos.

⁷⁹ APK, Sejm Śląski 733, s. 551. Stenogram posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego z 13 kwietnia 1927 r. nie zawiera adnotacji o wniesieniu interpelacji (APK, Sejm Śląski 697; spraw. sten. ze 163. pos. Sejmu Śląskiego, 13 kwietnia 1927 r.). Fakt wniesienia przedmiotowej interpelacji na posiedzeniu, odbytym 13 kwietnia 1927 r., potwierdza tak dekretecja marszałka na oryginalnie interpelacji, jak i jego pismo przewodnie (L. dz. 433/27), z 14 kwietnia 1927 r., do wojewody śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 551, 550).

⁸⁰ Odpowiedzi wojewody na interpelację nie udało się odnaleźć.

4. Treść interpelacji: „Z powodu podziału miasta Cieszyna pomiędzy Polskę i Czechosłowację w roku 1920, przypadł główny dworzec w Cieszynie Republice Czechosłowackiej. Jakkolwiek dwie trzecie ludności dawnego Cieszyna — który liczył wówczas 22 000 ludności — wraz z okolicą pozostały w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, to z urządzeń kolejowych pozostał dla tej ludności skromny przystanek kolejowy, nieposiadający ani poczekalni, ani dworca towarowego. Od tego czasu, a więc od przeszło 7 lat, domaga się ludność miasta Cieszyna i gmin okolicznych wybudowania nowego dworca kolejowego i od tego też czasu datują się przyrzeczenia Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie, lecz poza wybudowaniem szopy, działającej swym widokiem odrażająco na podróżnych przybywających z zagranicy, Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie do rozbudowy dworca w Cieszynie nie przystępuje. Dworzec kolejowy w Cieszynie w obecnym stanie nie tylko, że ma wygląd nieestetyczny, lecz i nie odpowiada wymaganiom miejscowej ludności. Oprócz tego nie może on pomieścić pociągów towarowych i osobowych, zwłaszcza od czasu otwarcia ruchu na linii Chybie — Skoczów.

Podpisami dopatrują się w tej sprawie pewnego niedoceniań sprawy przez Dyrekcję Kolei Państwowych w Krakowie, co także potwierdza zwłoka z otwarciem ruchu na nowo wybudowanej przez Skarb Śląski Kolei w Ustroniu⁸¹.

Wobec tego podpisani zapytują P. Wojewodę:

1) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, aby nieznośny stan spowodowany brakiem odpowiedniego dworca kolejowego w Cieszynie został usunięty.

2) Czy Pan Wojewoda skłonny jest w razie ujawnienia dalszego biernego oporu w tej sprawie przez Dyrekcję Kolei Państwowych w Krakowie poczynić starania w Ministerstwie Kolei Państwowych, aby koleje Śląska Cieszyńskiego przyłączone zostały do Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach⁸².

23a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Macheja i towarzyszy
do Pana Wojewody Śląskiego
w sprawie budowy dworca w Cieszynie⁸³.

⁸¹ Chodzi o linię kolejową Ustroń — Wisła — Głębiec. Zob. ustawę Sejmu Śląskiego z dnia 8 lipca 1925 r. o budowie kolei normalnotorowej Ustroń — Wisła — Głębiec (Dz.U.Śl. Nr 11, poz. 25).

⁸² APK, Sejm Śląski 733, s. 562—563. Stenogram 170. posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego nie zauważa wniesienia przedmiotowej interpelacji (APK, Sejm Śląski 704; spraw. sten. ze 170. pos. Sejmu Śląskiego, 11 stycznia 1928 r.). Potwierdzenie wniesienia w tym czasie interpelacji znajdujemy w dekretacji marszałka Sejmu Śląskiego, zamieszczonej na oryginale interpelacji, jak też w jego piśmie przewodnim (L. dz. 32/28), z 14 stycznia 1928 r., do wojewody śląskiego (APK, Sejm Śląski 733, s. 562, 561).

⁸³ Nie udało się odnaleźć odpowiedzi na interpelację.

Konfrontacja przepisów o prawie interpelacji z praktyką ich stosowania

Przedstawione interpelacje Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej, jak i odpowiedzi wojewody na część z tych interpelacji, prezentuje poniższa tabela zbiorcza. W pionowym układzie tabeli liczby od 1 do 23 oznaczają odpowiednie — określone tymi samymi liczbami — interpelacje; natomiast występujące poziomo symbole literowe oznaczają: **A** — czy interpelanci pytali o datę odpowiedzi; **B** — czy interpelanci zgadzali się na pisemną formę odpowiedzi; **C** — liczbę podpisów pod interpelacją; **D** — datę interpelacji i datę odpowiedzi; **E** — czy dotrzymano 3-tygodniowego terminu odpowiedzi; **F** — datę umieszczenia interpelacji na porządku dziennym; czy dotrzymano 3-tygodniowego terminu umieszczenia; **G** — czy wniosek o uzasadnienie interpelacji poparło co najmniej 7 posłów; **H** — czy interpelowany udzielił względnie czy odmówił udzielenia odpowiedzi; **I** — czy był wniosek o przeprowadzenie dyskusji; czy poparcie wniosku o przeprowadzenie dyskusji było wystarczające (13 względnie 10 posłów); **J** — czy Sejm przyjął względnie nie przyjął odpowiedzi do wiadomości.

Lp.	Skrócony tytuł interpelacji	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
1.	Zaległe pobory nauczycielskie	—	—	8	13.10.1922 2.11.1922	nie	—	—	—	—	—
2.	Przegląd wojskowo-lekarski	—	—	8	13.10.1922 ?	?	—	—	—	—	—
3.	Przewożenie żywności przez granicę	—	—	9	18.10.1922 ?	?	—	—	—	—	—
4.	Aresztowanie posła Rumpfelda	—	—	7	21.11.1922 21.11.1922	tak	—	—	—	—	—
5.	Renty dla wdów i sierot	—	—	7	25.01.1923 ?	?	—	—	—	—	—
6.	Wydalenie robotników rolnych z mieszkań folwarcznych	—	—	7	6.02.1923 30.04.1923	nie	—	—	—	—	—
7.	Stabilizacja kolejarzy na Śląsku Cieszyńskim	—	—	8	6.06.1923 18.07.1923	nie	—	—	—	—	—
8.	Rewizja policji w księgarni robotniczej	—	—	8	5.07.1923 ?	?	—	—	—	—	—
9.	Policja wobec strajkujących w Bielsku	—	—	7	18.07.1923 ?	?	—	—	—	—	—
10.	Trudności paszportowe robotników	—	—	8	7.11.1923 20.03.1924	nie	—	—	—	—	—

L.p.	Skrócony tytuł interpelacji	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
11.	Nietykalność poselska posła Mokrego	—	—	8	19.12.1923 7.04.1924	nie	—	—	—	—	—
12.	Niedopuszczenie Czerbaka do wykładów	—	—	9	12.03.1924 18.04.1924	nie	—	—	—	—	—
13.	Postępowanie policji wobec robotnika Kani	—	—	7	8.07.1925 10.08.1925 13.10.1925	nie	—	—	—	—	—
14.	Niewypłacanie zasiłków dla bezrobotnych	—	—	9	9.09.1925 10.10.1925	nie	—	—	—	—	—
15.	Niewypłacanie zasiłków rezerwistom	—	—	8	22.10.1925 18.11.1925	nie	—	—	—	—	—
16.	Nieubezpieczenie robotników zatrudnionych przy regulacji Wisły	—	—	8	22.12.1925 22.01.1926	nie	—	—	—	—	—
17.	Wybryki sołtysa Wielkiej Dąbrówki — Błaszczyka	—	—	7	20.01.1926 18.02.1926	nie	—	—	—	—	—
18.	Preliminarz budżetowy na 1926 r.	—	—	5	5.05.1926 17.05.1926	tak	—	—	—	—	—
19.	Wykonywanie pośrednictwa pracy przez Ginsła	—	—	7	12.05.1926 15.06.1926	nie	—	—	—	—	—
20.	Pobicie przez posterunkowych robotnika Moja	—	—	8	16.12.1926 19.01.1927	nie	—	—	—	—	—
21.	Rzekoma reorganizacja straży granicznej	—	—	8	14.03.1927 13.04.1927	nie	—	—	—	—	—
22.	Nieprzyjmowanie do pracy kolejarzy po odbyciu służby wojskowej	—	—	8	13.04.1927 ?	?	—	—	—	—	—
23.	Budowa dworca kolejowego w Cieszynie	—	—	8	11.01.1928 ?	?	—	—	—	—	—

Zamieszczona tabela, opracowana na podstawie danych zawartych w 23 interpelacjach Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej, uwzględniająca — w porządku chronologicznym — procedury wnoszenia interpelacji względnie procedury będące reakcją Sejmu na odpowiedzi (wyjaśnienia) na interpelacje, przedstawia obraz praktyki interpelowania. Korzystając z danych zawartych w tabeli, możemy odpowiedzieć na pytanie, czy — ewentualnie w jakim stopniu — przepisy art. 44 obu regulaminów I Sejmu Śląskiego były w praktyce przestrzegane, a w jakim stopniu praktyka interpelowania od nich odbiegała.

A. Zdanie drugie art. 44 obu regulaminów zobowiązywało marszałka do skierowania do organu interpelowanego pytania, „kiedy zechce udzielić wyjaśnień”. Praktyka pokazała, że w żadnym liście przewodnim, przy którym wojewoda przysyłał poświadczony odpis interpelacji, wojewoda nie sformuło-

wał takiego pytania. W rezultacie więc — uformowany na podstawie art. 45 Tymczasowego Regulaminu Obrad Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej z 15 września 1921 r.⁸⁴ — przepis zdania drugiego art. 44 regulaminu okazał się w praktyce zupełnie martwy.

B. Artykuł 44 ust. 2 tak regulaminu tymczasowego, jak i stałego dotyczy wprowadzie drugiego stadium interpelowania, tj. formy odpowiedzi na interpelację, zarazem jednak i stadium zupełnie początkowego. W tym mianowicie sensie, że określenie formy odpowiedzi powinno się znaleźć w samej interpelacji. Przypomnijmy zatem brzmienie tego przepisu: „Odpowiedź na interpelację może być udzielona na piśmie, jeżeli interpelant na to wyraża z góry swą zgodę”. Zacytowany przepis oznaczał, że brak w interpelacji zgody na pisemną formę odpowiedzi musiał skutkować reakcją organu interpelowanego wyrażoną ustnie. W praktyce interpelacyjnej formuły zgody na odpowiedź na piśmie nie ma w żadnej z 23 pepeesowskich interpelacji. Mimo to jednak — inaczej niż by się tego można było spodziewać z interpretacji cytowanego przepisu — wszystkie z 16 zachowanych w archiwaliach odpowiedzi na interpelacje przyjęły formę pisemną. Podobnie więc jak w przypadku rubryki **A** tabeli, i w omawianej teraz kwestii przepis art. 44 ust. 2 regulaminu pozostał jedynie na papierze.

C. Jednym z warunków formalnych interpelacji było jej poparcie głosami przynajmniej siedmiu posłów (art. 44 ust. 1, zdanie pierwsze). Rzut oka na rubrykę **C** tabeli przekonuje, że z 22 interpelacji⁸⁵ 7 otrzymało poparcie siedmiu posłów, 12 interpelacji poparcie ośmiu posłów, 2 interpelacje poparcie dziewięciu posłów. Jedyną interpelacją, która nie uzyskała wystarczającego poparcia (jedynie 5 podpisów), była interpelacja oznaczona w tabeli numerem 18. Mimo tej oczywistej wady formalnej, marszałek Wolny, prawdopodobnie przez niedopatrzenie, przesłał interpelację wojewodzie. Tak więc w kwestii liczby podpisów pod interpelacją należy odnotować niemal pełną zgodność postanowień regulaminów z praktyką interpelowania. Tę samą konstatację zastosować można do innych przepisów obu regulaminów, odnoszących się także do procedur interpelowania, a określających, że interpelacje muszą mieć formę pisemną, że mają być napisane w języku polskim, że wносить je można jedynie na posiedzeniach plenarnych Sejmu. Także i te przepisy regulaminów były w praktyce w pełni przestrzegane.

D. Z uwag zamieszczonych na początku tego przyczynku wynika, że 3-tygodniowy termin, zobowiązujący organ interpelowany do udzielenia odpowie-

⁸⁴ J. Ciągwa: *Geneza regulacji prawnej interpelacji poselskich w Sejmie Śląskim w latach 1922—1939*. W: „Z dziejów Prawa”. T. 2 (10). Red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, W. Organiśiak. Katowice 2009, s. 107—113.

⁸⁵ Ponieważ interpelacja oznaczona w tabeli numerem 1 nie zachowała się w całości, nie możemy ustalić, ilu pepeesowskich posłów poparło ją swymi podpisami.

dzi (wyjaśnień) na interpelację, określony został w regulaminie nie wprost. W czasie dyskusji plenarnej nad art. 44 projektu (13 października 1922 r.) niemiecki poseł Thomas Szczepońnik proponował nawet termin 2-tygodniowy, ze względu na to, że „województwo nie jest tak wielkie i nie będzie trudno Rządowi odpowiedzieć w ciągu 2 tygodni na pytania, które się mu stawia”⁸⁶. Z danych zawartych w rubrykach **D** i **E** wynika, że spośród 16 odpowiedzi, które udało się odnaleźć w źródłach, tylko jedna odpowiedź wojewody (interpelacja nr 4) została nadesłana w przepisany przez prawo terminie. Spóźnione — niekiedy znacznie — odpowiedzi wojewody na interpelacje miały swe dwa źródła, tj. zarówno wydłużony w czasie proces zbierania materiałów do odpowiedzi, jak i słabość regulacji prawnej w zakresie prawa interpelowania. Niedoskonałość prawa o interpelowaniu polegała mianowicie na tym, że jedynym szczegółowym przepisem o interpelowaniu był art. 44 obu regulaminów Sejmu Śląskiego I kadencji. Przepis ten, będący małym fragmentem regulaminu, a więc najwyższego wewnętrznego prawa Sejmu, mógł zobowiązywać wojewodę do dotrzymywania terminów odpowiedzi jedynie moralnie. Prawnie nie, gdyż regulamin nie wiązał osób i organów pozasejmowych.

F—K: Dane, a w praktyce ich brak, ujęte w tabeli pod literami **F—J**, dotyczą drugiej fazy procesu interpelowania, tj. reakcji marszałka, interpelantów, wreszcie całej Izby na odpowiedź (wyjaśnienie) organu interpelowanego. Przypomnijmy zatem, że po nadejściu odpowiedzi na interpelację, a w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni, licząc od czasu otrzymania interpelacji przez jej adresata, marszałek Sejmu Śląskiego był zobowiązany do umieszczenia interpelacji i odpowiedzi na porządku dziennym posiedzenia plenarnego Sejmu (art. 44 ust. 1, zdanie trzecie regulaminów). Brak danych w punkcie **F** tabeli dowodzi, że marszałek Sejmu Śląskiego nie wykonał ciążącego na nim obowiązku, tj. ani w jednym przypadku nie umieścił interpelacji na porządku dziennym. W takiej sytuacji nie dziwi brak jakichkolwiek danych w punktach od **G** do **J** tabeli.

Na oryginale interpelacji nr 13 (postępowanie policji wobec robotnika Kani) widnieje odręczna dekretacja marszałka: „2. Na przyszły porządek obrad, jeżeli Wojewoda nie odpowie na piśmie. K. 8/7 25r. Wolny”⁸⁷. Z dekretacji wynika *a contrario*, że jeśli wojewoda udzielał interpelantom pisemnych wyjaśnień, to umieszczenie interpelacji na porządku dziennym plenarnego posiedzenia było bezcelowe. Praktyka interpelowania w I Sejmie Śląskim zna jednak przypadki dyskusji na plenum Sejmu, mimo że wojewoda nadesłał pisemną odpowiedź na interpelację. Praktyka interpelowania w I Sejmie Śląskim zna też kilka przypadków zamieszczenia interpelacji i odpowiedzi na porządku dziennym nie *sua*

⁸⁶ APK, Sejm Śląski 537, s. 50—51; Sejm Śląski 731, s. 16—17; spraw. sten z 2. pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20—21.

⁸⁷ APK, Sejm Śląski 733, s. 380. Zob. przyp. 40.

sponte marszałka, lecz w drodze interwencji interpelantów. I to postępowanie marszałka nie było zgodne z postanowieniami art. 44 regulaminów śląskiego parlamentu I kadencji, jednoznacznie stanowiącego, że obowiązek ten powinien marszałek wypełnić *ex offio*.

Z danych tabeli, ujętych w punktach **D** i **E**, wynika, że w kilku przypadkach (interpelacje o numerach: 2, 3, 5, 9, 10) nie udało się odnaleźć odpowiedzi na interpelacje, a zatem i dat ich sporządzenia. Pośrednim, ale pewnym, dowodem ich sporządzenia byłyby stenogramy sejmowe, zawierające ich umieszczenie w porządku dziennym posiedzenia plenarnego Sejmu. Jednak także w przypadku tych pięciu interpelacji stenogramy o takich faktach uparczywie milczą. Możemy więc założyć, że i w tych przypadkach adresaci interpelacji wprawdzie udzielili stosownych odpowiedzi, a marszałek — tak samo, jak w przypadku odpowiedzi, których doręczenie marszałkowi zostało potwierdzone ponad wszelką wątpliwość — postąpił inaczej niż nakazywał to stosowny przepis regulaminów. Zaniechanie marszałka zamykało drogę do dyskusji nad interpelacją i odpowiedzią, a zatem i do kończącego dyskusję ustosunkowania się Sejmu do odpowiedzi, ujętego w uchwale plenum o przyjęciu względnie nieprzyjęciu odpowiedzi do wiadomości.

W sumie uprawnione byłoby stwierdzenie, że praktyka w zakresie drugiej fazy procesu interpelowania różniła się diametralnie od procedury przewidzianej w art. 44 obu regulaminów I Sejmu Śląskiego.

To samo powiedzieć można o całym procesie interpelowania, gdyż także jego pierwsza faza, określająca obowiązki marszałka (w zakresie pytania o czas odpowiedzi), interpelantów (w zakresie wyrażania zgody na pisemną formę odpowiedzi) i adresata interpelacji (do udzielenia odpowiedzi w terminie trzech tygodni), potwierdza istnienie istotnego rozżewu między stosownymi postanowieniami art. 44 regulaminów a praktyką.

Przegląd zamieszczonych w tabeli danych pokazuje, że jedynie trzy komponenty cytowanego artykułu regulaminu znalazły wierne odzwierciedlenie w praktyce: pisemna formuła interpelacji, przewidziana prawem liczba podpisów pod interpelacją, niemal bezzwłoczne przekazywanie interpelacji jej adresatowi.

Dla pełniejszej analizy praktyki interpelowania należy przedstawić kilka problemów, wykraczających poza elementy ujęte w tabeli. Przedłożone poniżej kwestie ułożone zostały w porządku przypominającym chronologiczny układ faz interpelowania.

Autorzy interpelacji. W pięcioosobowym zespole autorów pepeesowskich interpelacji (Józef Adamek, Józef Biniszkievicz, Józef Machej, Wojciech Mokry, Wiktor Rumpfelt), liczącego zaledwie ośmiu posłów Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej, zdecydowanie przoduje poseł Józef Machej, jako autor 17 interpelacji. Daleko za nim uplasowali się: Wiktor Rumpfelt (3 interpelacje) oraz:

Józef Adamek, Józef Biniszkievicz i Wojciech Mokry, jako autorzy jednej interpelacji.

Spośród 17 interpelacji autorstwa posła Macheja aż 10 dotyczy zdarzeń, będących podłożem interpelacji zaistniałych na obszarze Śląska Cieszyńskiego, jedna (interpelacja nr 18) tak na obszarze Śląska Cieszyńskiego, jak i Górnego, trzy na obszarze Górnego Śląska, wreszcie dwie na obszarze całego województwa śląskiego. Przyczyną wyjątkowej aktywności Józefa Macheja może być okoliczność, że autor 17 interpelacji był posłem ziemi cieszyńskiej, zatem realia rodzinnej ziemi były mu dobrze znane. Innym powodem mogło być to, że — być może — na Śląsku Cieszyńskim przypadków wymagających interwencji posłów socjalistycznych było więcej niż w górnośląskiej części województwa.

Jednocześnie zdumiewa fakt, że przewodniczący Klubu PPS — Józef Biniszkievicz — był autorem tylko jednej interpelacji. Narastający od dawna konflikt w łonie Polskiej Partii Socjalistycznej doprowadził do rozłamu, i do powstania, działającej pod kierownictwem Józefa Biniszkievicza, Śląskiej Partii Socjalistycznej. Partia ta, współpracująca ze śląską sanacją, weszła w skład Polskiej Partii Socjalistycznej dawnej Frakcji Rewolucyjnej. Rozłam partii socjalistycznej w wojewódzkiej skali uwidaczniało powstanie w Sejmie Śląskim prosanacyjnego klubu Śląskiej Partii Socjalistycznej, kierowanego przez posła Biniszkievicza. Być może przejście secesjonistów na stronę sanacji było przyczyną małego zaangażowania Józefa Biniszkievicza jako autora interpelacji. Okoliczności te potwierdzałyby znaną nauce tezę, że interpelacje służą przede wszystkim stronnictwom opozycyjnym.

Adresaci interpelacji. Artykuł 14 statutu organicznego i art. 44 obu regulaminów I Sejmu Śląskiego dawały Sejmowi Śląskiemu prawo interpelowania dwóch najważniejszych organów administracji województwa śląskiego, tj. wojewody śląskiego i Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Analiza treści interpelacji zaprezentowanych w niniejszym przyczynku wskazuje, że wszystkie pepeesowskie interpelacje adresowane były wyłącznie wojewodzie. Stało się tak z merytorycznych przyczyn, gdyż żadna z interpelacji nie dotyczyła działalności Rady Wojewódzkiej ani organów jej podległych. Nadto, nawet gdyby było inaczej, to wobec braku departamentów administracyjnych Rady, i tak propozycje odpowiedzi na interpelacje przygotowałyby Radzie merytorycznie właściwe komórki Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Granice terytorialne interpelacji. Interpelacje formułowane były na podstawie faktów, zdarzeń oraz działań czy zaniechań organów administracji położonych w granicach województwa śląskiego. Posłowie ślascy nie mogli więc interpelować wojewody czy Rady Wojewódzkiej w sprawach dyskryminujących śląskich kolejarzy decyzji Dyrekcji Kolei w Krakowie (interpelacje nr 7 i 22). Przegląd treści 23 pepeesowskich interpelacji wskazuje, że 11 interpelacji dotyczyło Śląska Cieszyńskiego, 9 Górnego Śląska, interpelacja nr 18 tak miejscowości położonych na Śląsku Cieszyńskim (Goleszów, Drogomyśl,

Puńców), jak i na Górnym Śląsku (Królewska Huta, Pszczyna), wreszcie 2 interpelacje województwa śląskiego, bez wymieniania konkretnych miejscowości.

Treść interpelacji. Treścią aż 12 interpelacji pepeesowskich była tematyka socjalna świata pracy, w tym głównie robotników (interpelacje nr: 1, 3, 5—7, 10, 12, 14—16, 19, 22). Treść tych interpelacji mieści się w pełni w wytycznych programu Polskiej Partii Robotniczej i programie wyborczym w wyborach do I Sejmu Śląskiego, przeprowadzonych 24 września 1922 r. Autorzy interpelacji tej dominującej grupy czynili winnymi spostrzeżonych zaniedbań: Wydział Oświecenia Publicznego w Cieszynie (interpelacja nr 1), Główny Urząd Celny w Cieszynie (interpelacja nr 3), Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń (interpelacja nr 5), Urząd Ziemski (interpelacja nr 6), Dyрекcję Kolei w Krakowie (interpelacja nr 7 i 22), polskie urzędy paszportowe (interpelacja nr 10), Dyрекcję Policji w Katowicach (interpelacja nr 12), Okręgowy Zarząd Funduszu Bezrobotnych w Cieszynie (interpelacja nr 14 i 16), katowicki magistrat (interpelacja nr 19). W kilku przypadkach interpelanci zarzucali winnym zaistniałych nieprawidłowości nieprzestrzeganie obowiązujących ustaw, a więc: ustawy śląskiej z 19 października 1927 r. o ochronie lokatorów (interpelacja nr 6), uchwały Sejmu Ustawodawczego z 6 lipca 1920 r. zwalniającej mieszkańców województwa śląskiego od służby wojskowej na przeciąg 8 lat (interpelacja nr 7), ustaw z 22 marca 1923 r. i z 23 czerwca 1925 r. o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe (interpelacja nr 15).

Druga co do wielkości grupa tematyczna interpelacji dotyczy krytyki postępowania policji wojewódzkiej, której interpelanci zarzucają niezgodne z prawem działanie (w jednym przypadku także zaniechanie). Do grupy tej należą interpelacje o numerach: 4, 8—9, 11, 13, 18 (w tej interpelacji cztery różne stany faktyczne: 18A, 18B, 18C, 18E), 20.

Trzy interpelacje stawiają w krytycznym świetle działanie: podprokuratora powiatowego w Rybniku (interpelacja nr 11), postępowanie sołtysa Dąbrówki Wielkiej Błazczyka (interpelacja nr 17), decyzję starosty pszczyńskiego Lercha (interpelacja nr 18D).

Cztery interpelacje związane są wyraźnie z interesem politycznym Polskiej Partii Socjalistycznej i jej klubu w Sejmie Śląskim: to interpelacja będąca protestem przeciwko bezprawnej rewizji policji w księgarni robotniczej w Królewskiej Hucie i dokonaniu konfiskaty książek (interpelacja nr 8), interpelacja zarzucająca policji beczynność wobec aktów szkalujących dobre imię robotników socjalistycznych (interpelacja nr 18C), interpelacja krytykująca policję wojewódzką za bezprawne aresztowanie posła PPS Wiktora Rumpfelta (interpelacja nr 4), interpelacja zarzucająca podprokuratorowi powiatowemu w Rybniku polecenie przeprowadzenia dochodzeń przeciwko posłowi PPS Wojciechowi Mokremu (interpelacja nr 11). Dwie ostatnie interpelacje podkreślają, że takie postępowanie policji względnie rybnickiego podprokuratora

jest sprzeczne z art. 17 statutu organicznego, gwarantującego posłom Sejmu Śląskiego nietykalność poselską i immunitet parlamentarny.

W końcu dwie interpelacje pozbawione były ostrza krytyki przeciwko komukolwiek. To interpelacje o charakterze informacyjno-postulatywnym: interpelacja nr 21 (pogłoski o rzekomej reorganizacji Straży Granicznej w województwie śląskim), interpelacja nr 23 (budowa dworca kolejowego w Cieszynie).

Z 23 pepeesowskich interpelacji ogółem 19 mieściło się w ramach kompetencji wojewody jako szefa rządowej administracji ogólnej (zespólonej), natomiast 4 interpelacje przekraczały te ramy, odnosząc się do problemów administracji specjalnej. Chodziło konkretnie o administrację wymiaru sprawiedliwości (interpelacja nr 4 i 11), administrację organów podlegających Ministerstwu Spraw Zagranicznych (interpelacja nr 12), administrację spraw wojskowych (interpelacja nr 21).

Odpowiedzi (wyjaśnienia) wojewody na interpelacje. W dwóch zespołach archiwalnych Archiwum Państwowego w Katowicach (zespół Sejm Śląski, zespół Urząd Wojewódzki Śląski) odnaleziono 69,5% odpowiedzi (wyjaśnień) wojewody na przesłane mu przez marszałka odpisy 23 pepeesowskich interpelacji. Należy podkreślić, że organ administracji rządowej II stopnia udzielił odpowiedzi także na interpelacje, których treść dotyczyła — niepodlegających mu — organów administracji specjalnej (niezespolonej). Tak było w przypadku interpelacji nr 4 i 11, w których wojewoda przekazywał marszałkowi stanowisko prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach względnie Ministerstwa Sprawiedliwości; interpelacji nr 12, w odpowiedzi na którą wojewoda sondował opinię Ministerstwa Spraw Zagranicznych, czy interpelacji nr 21, w odpowiedzi na którą podpierał się opinią „władz naczelnych”. Przekazywane przez marszałka interpelantom odpowiedzi (wyjaśnienia) wojewody uznane zostały przez nich za wystarczające. Gdyby było inaczej, Klub PPS zabiegałby o postawienie interpelacji i odpowiedzi na porządku dziennym posiedzenia plenarnego Sejmu. Tymczasem odpowiedź (wyjaśnienie) stanowiła faktycznie ostatnią fazę procesu interpelowania, trafiając z dekretacją marszałka *ad acta* do akt Biura Sejmu Śląskiego. W takiej akceptującej odpowiedzi (wyjaśnienie) postawie pepeesowskich posłów dostrzec można ich wysoką ocenę rzetelnej i obiektywnej pracy właściwych rzeczowo komórek Urzędu Wojewódzkiego, zbierających i opracowujących materiały do odpowiedzi, przekazywane Wydziałowi Prezydialnemu, przygotowującemu dla wojewody koncept odpowiedzi (wyjaśnienia).

Zakończenie

Klub Polskiej Partii Socjalistycznej, mimo że liczył zaledwie 8 posłów, interpelował wojewodę śląskiego 23 razy. Tą liczbą plasował się na pierwszym miejscu, pozostawiając w tyle znacznie liczniejsze kluby, tj. Klub Chrześcijańskiej Demokracji (19 członków) i Klub Niemiecki (18 członków). Cztery kluby śląskiego parlamentu wniosły w sumie 88 interpelacji, z czego na klub socjalistyczny przypadło 26,1% ogółu interpelacji. Niewykluczone, że tę dynamiczną aktywność socjalistów w zakresie interpelowania inspirowała pozycja Polskiej Partii Socjalistycznej jako stronnictwa opozycyjnego. Znaczny procent pepeesowskich interpelacji w proporcji do ich całkowitej liczby zdaje się potwierdzać tezę W. Komarnickiego, że prawo interpelowania służy przede wszystkim opozycji.

Przeprowadzone w artykule analizy pokazują, że praktyka interpelowania znacznie odbiegała od postanowień art. 44 obu regulaminów I Sejmu Śląskiego, określających szczegółowo tryb trzech faz interpelowania.

W kilku grupach tematycznych interpelacji zdecydowanie dominuje problematyka socjalna robotników (12 interpelacji), wykazująca ścisły i logiczny związek z programowymi założeniami Polskiej Partii Socjalistycznej, akcentowanymi także przed wyborami do I Sejmu Śląskiego, przeprowadzonymi 24 września 1922 r.

Józef Ciągwa

Parlamentarische Interpellationen von dem Abgeordnetenklub der Polnischen Sozialistischen Partei in dem ersten Schlesischen Sejm (1922—1929)

Zusammenfassung

Obwohl der Abgeordnetenklub der Polnischen Sozialistischen Partei lediglich acht Abgeordneten zählte, hat er an den schlesischen Woiwoden 23 Interpellationen gerichtet. Mit der Zahl platzierte er sich auf dem ersten Platz; hinter dem Klub blieben die mehrere Mitglieder zählenden Klubs, wie der Abgeordnetenklub der Christlichen Demokratie (19 Mitglieder) und der Deutschen Abgeordnetenklub (18 Mitglieder). Vier Abgeordnetenklubs des Schlesischen Parlamentes haben insgesamt 88 parlamentarische Interpellationen gerichtet; der Sozialistischen Klub fielen 26,1% aller Interpellationen zu. Es ist nicht ausgeschlossen, dass solche Aktivität der Sozialisten aus der Stellung der Polnischen Sozialistischen Partei als ein Oppositionsklub resultierte, was die von W. Komarnicki aufgestellte These bestätigt, dass das Interpellationsrecht vor allem der parlamentarischen Opposition dient.

Die von dem Verfasser durchgeführten Untersuchungen zeigen, dass sich die Interpellationspraxis von den Bestimmungen des Art. 44 der beiden Geschäftsordnung des I. Schlesischen Sejms sehr unterschied.

Unter den Themen von parlamentarischen Interpellationen überwiegen vor allem soziale Probleme der Arbeiter (12 Anfragen), deren Zusammenhang mit den auch vor den am 24. September 1922 stattgefundenen Wahlen in den I. Schlesischen Sejm hervorgehobenen, programmatischen Richtlinien der Polnischen Sozialistischen Partei sehr eng und logisch war.

Józef Ciągwa

Parliamentary interpellations of the Polish Socialist Party Club in the first Silesian Sejm (1922—1929)

Summary

Parliamentary Club of the Polish Socialist Party, though involving only 8 members, interpellated the Silesian provincial governor 23 times. The very number gave him the first place, leaving more numerous clubs behind, that is the Club of Christian Democracy (19 members), and German Club (18 members). Four clubs of the Silesian parliament introduced 88 interpellations altogether, 26.1% interpellations of which fell on a socialist club. It is possible that this dynamic activity of socialists in terms of interpellations' introduction was inspired by the position of the Polish Socialist Party as an opposition party. A substantial percentage number of the PSP interpellations in relation to their total number seems to confirm W. Komarnicki's hypothesis that the right to interpellate is given the opposition most of all.

The analyses conducted by the author of the article show that the practice of questioning strongly diverged from the rules of the 44th article of both standing orders of the first Silesian Sejm, thoroughly defining the mode of three phases of interpellations.

Several groups of thematic interpellations are definitely dominated by the workers' social problems (12 questions), showing a tight and logical connection with the platform assumptions of the Polish Socialist Party, also highlighted before the elections to the first Silesian Sejm on 24 September 1922.